

Nasz Zgorzelec

MIEJSKI BIULETYN INFORMACYJNY

NUMER 4/2012

Pomaganie innym ma we krwi

Zofia Bukowska od 15 lat kieruje pracą
Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych
i Życzliwych w Zgorzelcu.
Pomaga innym, bo inaczej nie potrafi.
Przy okazji jubileuszu opowiedziała
o sobie, stowarzyszeniu
i pracy dla innych



Czytaj więcej str. 17

**Zgorzelec laureatem Dolnośląskiego Gryfa,
najbardziej prestiżowej nagrody
gospodarczej naszego regionu**

Czytaj więcej str. 7

**Teatralny listopad i edukacja
teatralna dla dzieci**

Czytaj więcej str. 3 i 4

Jan Kabanienko

historia kamerą pisana

Jeszcze kilka lat temu nie mogło się obejść bez jego obecności żadne ważne dla miasta wydarzenie. Na każdym Jan Kabanienko pojawiał się ze swoją kamerą. Przez lata zgromadził jedno z największych, o ile nie największe, archiwum filmowe Zgorzelca. W jego zbiorach są taśmy i filmy dokumentujące miasto i ważne wydarzenia z życia jego mieszkańców poczynając od 1957 roku!

Julian Kacperski

Podobno każdy prawdziwy mężczyzna powinien wybudować dom, spłodzić syna i zasadzić drzewo. Jan Kabanienko znalazł jednak inny sposób, żeby zostawić po sobie coś dla kolejnych pokoleń. To jego filmy, które z kronikarską pasją kręcił od 1957 roku! Czy bez nich za kilka, czy kilkadziesiąt lat ktoś będzie jeszcze pamiętał słowa piosenki wyśpiewanej w 1961 roku na jednej z górniczych akademii przez znakomity zgorzelecki zespół muzyczny Piotrusie?

*(...) Żona od rana do wieczora dręczy mnie,
Piorę pieluchy, palę w piecach, zmywam szklanki
I wtedy ciągle o koparce swojej śnie.*

*To do ciebie kochana ciągle wracam co rano,
Myślę także o tobie w każdej chwili,
Do twych taśm pozrywanych, planów niewykonanych
Ciągle wracam i w tęsknocie schnę.*

*Moja koparko, ma koparko alter ego,
Co wartaś sama, a bez ciebie wartym ja.
Nawet z kolegą, kiedy pójdę na jednego,
O tobie myślę bowiem przyjaźń nasza trwa.*



Jan Kabanienko do dziś nie rozstaje się ze swoją starą kamerą

W oku kamery

Jan Kabanienko do Zgorzelca przyjechał po raz pierwszy w latach pięćdziesiątych ub. stulecia. I jak mówi, tak bardzo spodobało mu się to miasto, że postanowił zostać. Starał się wtedy o posadę w Powiatowym Domu Kultury (dziś MDK), ale i wówczas – jak się okazuje – z pracą nie było łatwo. Dopiął swego dopiero w 1960 roku. Przeprowadził się do Zgorzelca ze Świdnicy. Został instruktorem fotografii w domu kultury. Od tego czasu, mimo że jego późniejsza droga zawodowa nie zawsze była związa-

na z fotografią, czy nawet „kulturą”, zajmował się dokumentowaniem na taśmie filmowej niemal wszystkich najważniejszych wydarzeń z życia miasta. Oku jego kamery nie uszły m.in. spotkania Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, zebrania Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, posiedzenia Rady Narodowej, spotkania działkowiczów, akademie, koncerty, wizyty ważnych osobistości (np. Józef Cyrankiewicz), czy zespołów artystycznych (np. Mazowsze). Na swoich filmach rejestrował także huczne, zgorzeleckie pochody pierwszomajowe. Jego wieloletnia pasja zaowocowała w sumie kilkudziesięcioma tysiącami metrów taśmy filmowej dokumentującej życie miasta i jego mieszkańców.

Zgorzelecki kronikarz

Niestety, pod koniec lat 70-tych duża część zgromadzonych archiwaliów bezpowrotnie przepadła w powodzi, która zalała pomieszczenia w spółdzielni im. „22 Lipca”, gdzie Jan Kabanienko miał wówczas swoje biuro i gdzie przechowywał wszystkie swoje skarby. – Cóż, tak bywa. Trudno. Część filmów uratowałem i zacząłem kręcić nowe – wspomina.

Sam o sobie mówi, że jest zgorzeleckim kronikarzem i że dokumentowanie wszystkiego, co przez lata go otaczało, to jego wielka pasja. Dziś ma już 88 lat i choć kamera wciąż jest sprawna, a umysł jasny i otwarty, nie kręci już filmowej kroniki Zgorzelca. – Nogi odmawiają posłuszeństwa – tłumaczy.

Jeden z ostatnich materiałów, jaki nagrał, to moment wejścia Polski do Unii Europejskiej w

2004 roku. W tym samym roku postanowił także zdeponować część swoich zbiorów wideo w wydziale promocji Urzędu Miasta Zgorzelec. Dopiero jednak kilka lat później, gdy otwarte zostało Muzeum Łużyckie, materiały filmowe Jana Kabanienki znalazły dla siebie odpowiednie miejsce właśnie tam. Ale jak zastrzeżę zgorzelecki kronikarz – nie wszystkie. – Sporo filmów mam jeszcze w domu, głównie te dotyczące ostatnich 20 lat – wyjaśnia. O upowszechnienie tych zbiorów Jan Kabanienko postanowił już jednak zadbać sam.

Twoja Tuba

Mimo sędziwego wieku, nowoczesne technologie – komputer, czy internet nie są dla zgorzeleckiego Długosza żadną tajemnicą. Pan Jan odkrył niedawno niesamowite możliwości, jakie daje portal internetowy YouTube i to właśnie tam samodzielnie umieszcza swoje filmy, żeby je ocalić dla potomności.

– Ostatni materiał jaki wrzuciłem na tę „moją tubę” dotyczył zespołu muzycznego Piotrusie, który powstał w Zgorzelcu w 1958 roku i potem przez wiele lat bawił mieszkańców miasta w najlepszych zgorzeleckich kawiarniach i restauracjach – mówi pan Jan i cieszy się z każdego kliknięcia, z każdego wyświetlenia przez internautów jego filmów. – Właśnie po to, to robię. Żeby coś po mnie zostało, żeby zostało coś po tych wszystkich wspaniałych ludziach, których przez te wszystkie lata filmowałem – objaśnia swoje życiowe motto.

ZGORZELECKIE

Spotkania z Teatrem

Listopad to w naszym mieście tradycyjnie już miesiąc teatru. Nie inaczej będzie także w tym roku. Na scenie pod zieloną kopułą Miejskiego Domu Kultury zaprezentują się znakomici aktorzy w spektaklach, które na długo zapadną nam wszystkim w pamięć.

Julian Kacperski

Miłośników teatru, przyjaciół Melpomeny, Talii, Kaliope, czy Erato zapraszać nie trzeba. Oni przyjdą na pewno, bo Teatralny Listopad to dla nich karnawał. Do zainteresowania się propozycjami MDK namawiamy za to gorąco wszystkich pozostałych. Tych niezdecydowanych, którzy ze sztuką na żywo nie mieli do czynienia od kilku, czy kilkunastu lat i dziś już nawet nie wiedzą, czy teatr w ogóle ich zacieka. Gwarancji nie ma, ale prawdopodobieństwo jest wielkie, bo w Zgorzelcu wystąpią aktorzy znani z najlepszych scen w Polsce, z nazwiskami, o których każdy z pewnością słyszał nieraz.

A dodatkowym, niebagatelnym walorem listopadowych spotkań z teatrem jest to, że nie trzeba tracić czasu na dojazd do Wrocławia, Zielonej czy Jeleniej Góry. To nie my do teatru, to teatr przyjedzie do nas. Spektakle odbywać się będą co tydzień, a zwieńczeniem listopadowego cyklu będą warsztaty teatralne dla młodzieży. Warto więc, naprawdę warto chwycić już teraz za kalendarz i zakreślić w nim odpowiednie daty.

9 listopada, piątek, godz. 18.

WROSTJA w Zgorzelcu

Anna Skubik, spektakl pt. „Fedra”

Spektakl inspirowany jest mitem Fedry, jako kobiety fatalnej, która przez swoją nieokiełznaną namiętność i miłość do pasierba doprowadza do tragedii i upadku królestwa. Jest to sztuka o kobiecie jako o żywiole namiętności silniejszej niż ona sama, o odwadze życia i śmierci w zgodzie z prawdą, własną prawdą. Monodram, w którym aktorka wprowadza nas w świat jej nieokiełznaney i nieomniżliwej miłości.

bilety: 15 zł



16 listopada, piątek, godz. 18

Stanisława Celińska

spektakl pt. „Piękny świat”

Dużo przepięknych, mądrych piosenek Agnieszki Osieckiej, Wojciecha Młynarskiego, Joanny Kulmowej, Haliny Poświatowskiej, Kazimierza Wierzyńskiego, a także poetki cygańskiej – Papuszy, z muzyką Bułata Okudźawy, Edwarda Pałlasza, Tomasza Bajerskiego i innych. Stanisława Celińska zaśpiewa je dzieląc swój występ na cztery części przypisane wierze, nadziei, miłości i tytułowemu pięknemu światu. Opowie o przemijaniu, radości, bólu, tęsknocie i nadziei. Niezwykły spektakl i niezwykła artystka.

bilety: 25 zł



23 listopada, piątek, godz. 18

**Bartosz Opania, Tamara Arciuch, Bartek Kasprzykowski
spektakl pt. „Pod niemieckimi łózkami”**

Teatralna impresja w reżyserii Łukasza Witt-Michałowskiego na temat książki Justyny Polańskiej, wydanej w Niemczech pod tym samym tytułem. Bohaterką spektaklu jest polska sprzątaczką wygarniająca wstydlive brudy spod stereotypowo schludnych łóżek swoich niemieckich pracodawców. Spektakl w dowcipny i bezobcesowy sposób obala stereotypy dotyczące „tych czystych” Niemców i pokazuje ich słabości i uprzedzenia. Propozycja szczególnie godna uwagi w naszym przygranicznym Zgorzelcu.

bilety: 35 zł



24 listopada, sobota, godz. 16

Teatr Zdrojowy w Jeleniej Górze

spektakl dla dzieci pt. „Piotruś i wilk”

Pełna przygód, kolorowa opowieść dla dzieci, którą w ramach Zgorzeleckich Spotkań Teatralnych zainaugurowany zostanie już po raz kolejny cykl Teatralnej Edukacji Dzieci. Więcej szczegółów na ten temat na str. 5 biuletynu.

bilety: 10 zł

30 listopada, piątek, godz. 18

**Marian Opania i Wiktor Zborowski
program kabaretowy pt. „Super Duo”**

Artyści zaprezentują program, na który składają się piosenki Młynarskiego, Wysockiego i Brela. Są w nim także śmieszne szmoncesy (humor żydowski), zapożyczone ze starych warszawskich kabaretów. Całość występu przeplatana jest zabawnymi anegdotami zza kulis teatru oraz opowieściami z planu filmowego. Na występie Super Duo możemy usłyszeć najlepsze teksty znane z kabaretów z lat 60-tych i z Kabaretu Starszych Panów.

bilety: 30 zł



Dodatkowo, w ramach Zgorzeleckich Spotkań z Teatrem, 23-24-25 listopada odbędą się warsztaty dla młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej, które poprowadzi aktor Teatru Współczesnego we Wrocławiu – Tadeusz Ratuszniak. Ilość miejsc ograniczona. Zapisy w sekretariacie MDK przy ul. Parkowej 1, tel. 75 77 52 415.

TEATR DLA NAJMŁODSZYCH

Podróże do krainy wyobraźni

W tym roku ponownie bohaterowie najpiękniejszych baśni i bajek zagospodzą na scenie Miejskiego Domu Kultury w Zgorzelcu. Od jesieni do wiosny najmłodsi mieszkańcy naszego miasta będą mogli oglądać specjalnie przygotowane dla nich spektakle Zdrojowego Teatru Animacji z Jeleniej Góry.

Julian Kacperski

Teatr kształtuje wyobraźnię, teatr rozbudza wrażliwość, teatr jest doskonałą formą rozrywki, zabawy, ale też źródłem wiedzy o świecie, o tym, co ważne, o dobru i złu. Teatr rozwija, umożliwia dzieciom kontakt z żywym słowem, dzięki czemu poszerza słownictwo. Niebagatelne znaczenie mają także wspólne z rodzicami i rodzeństwem wyprawy do teatru. Są okazją do wspólnego spędzania czasu, pozwalają zacieśniać rodzinne więzy, umożliwiają kontakt z rówieśnikami, ze znajomymi.

Zalety teatru w życiu i edukacji naszych najmłodszych można wymienić jeszcze długo. To właśnie dlatego, już po raz kolejny, Miejski Dom Kultury w Zgorzelcu wspólnie ze Zdrojowym Teatrem Animacji w Jeleniej Górze podjął się realizacji cyklu przedstawień dla najmłodszych pod hasłem: Edukacja Teatralna Dzieci. Gotowy jest już jesienno-zimowy repertuar spotkań.

Sobota, 24 listopada 2012, godz. 16.
„Piotruś i wilk”

Sergiusz Prokofiew komponując w 1936 roku „Piotrusia i wilka” („bajkę symfoniczną dla dzieci na głos recytujący i wielką orkiestrę symfoniczną”) nie spodziewał się zapewne, że stanie się ona jednym z najpopularniejszych utworów przybliżających najmłodszym piękno muzyki klasycznej. „Piotruś...” doczekał się niezliczonej ilości wykonń orkiestrowych, wielokrotnie był opracowywany w formie widowiska baletowego, czy też teatralnego. Najsłynniejszą adaptacją utworu rosyjskiego kompozytora jest animowany film z 2006 roku obsypany deszczem nagród, łączny z Oskarem w 2008 roku, a zrealizowany przez studio filmowe Se-Ma-For w koprodukcji z Brytyjczykami i Norwegami. Przygotowana przez Zdrojowy Teatr Animacji premiera „Piotrusia i wilka” została zrealizowana przy użyciu „czarnego teatru” - niezwykle po-



pularnej w Czechach techniki lalkarskiej, w której odpowiednie oświetlenie sceny kryje przed oczami widzów animatorów lalek.

- Reżyseria - Libor Štumpf
- Muzyka - Sergiusz Prokofiew
- Scenografia - Libor Štumpf
- Grają: Dorota Bąblińska - Korczycka, Dorota Fluder, Katarzyna Morawska, Sylwester Kuper, Jacek Maksimowicz, Radosław Biniek.
- czas trwania: ok. 60 min.
- bilety w cenie 10 zł

Niedziela, 9 grudnia 2012, godz. 16
„Tomcio Paluszek”

Jedna z najpopularniejszych baśni. Opowieść o dzielnym Tomciu Paluszk, kapryśnej księżniczce i złym zbroju Madeju. Autorem scenografii do spektaklu jest Levan Mantić, zaś rytmiczną i przebojową muzykę skomponowała Bogna von Woedtk. Jak podkreśla reżyserka Lidia Lisowicz, wartka akcja i sceniczny humor przedstawienia kryją w sobie uniwersalne przesłanie dydaktyczne mówiące o potrzebie zachowania porządku i ładu w otaczającym nas świecie.

- Reżyseria - Lidia Lisowicz
- Muzyka - Bogna von Woedtk
- Scenografia - Levan Mantić
- Grają: Lidia Lisowicz, Dorota Korczycka-Bąblińska, Sławomir Mozolewski
- czas trwania: ok. 60 min.
- bilety w cenie 10 zł

Spektakle, które będzie można zobaczyć w ramach cyklu Edukacji Teatralnej Dzieci zimą i wiosną są jeszcze uzgadnianie. Ich tytuły i terminy podamy już wkrótce. Gorąco zapraszamy.



KRZYSZTOF SENAJKO

Na IX Zaduszkach Poetyckich będziemy wspominać zmarłego w Goerlitz (19 maja 2008 r.) poetę i publicystę Krzysztofa Senajkę. Absolwent socjologii na Uniwersytecie Jagiellońskim na przełomie lat 70. i 80.

Uznany został za jednego z najzdolniejszych krakowskich poetów. Publikował m.in. w Studencie, Nowym Wyrazie, Życiu Literackim, Tygodniku Powszechnym. Był wiceszefem Koła Młodych Związku Literatów Polskich w Krakowie. Emigrował w latach 80. Miejska Biblioteka Publiczna tym razem

przedstawi zgorzelczanom postać zgoła niezwykłą i niemal całkowicie u nas anonimową. Krzysztof Senajko – bo o nim mowa – urodził się w Gliwicach w – ważnym dla powojennej historii Polski – roku 1953. Studia ukończył w 1978 r., w rok po głośnie i brzemienną w skutki polityczne – powołanie do życia opozycyjnego Studenckiego Komitetu Solidarności – śmierci studenta UJ Stanisława Pyjasa.

W roku 1980 wydał swój jedyny opublikowany tomik poezji „Najbliższe, obce”. Po wprowadzeniu stanu wojennego (13

grudnia 1981 r.) i rozwiązaniu Studenta publikował w drugim obiegu, został autorem niezależnego (mówionego) miesięcznika literackiego „NaGłos”.

W połowie lat 80. emigrował, by w 1989 r. powrócić do Polski. Po krótkim pobycie w kraju ponownie wyjechał do Niemiec, tym razem na stałe. Osiadł w „naszym” Goerlitz gdzie przygotował do publikacji kolejne wiersze. Niestety, zmarł przedwcześnie w wieku 55 lat. IX Zaduszki Poetyckie połączone z VIII Konkursiem o Laur Poetycki im. Mariana Szałeckiego odbędą się 10 listopada br. o godzinie 17.00 w sali widowiskowej MDK.



„Trzy wiersze o wolności”
(fragment, autor Krzysztof Senajko)

...
żeby była twoją
musisz najpierw
wziąć ją sobie do serca
potem w dłonie ująć
i cicho powiedzieć
że ona jedna tylko
w twoim życiu się liczy
musisz być pewny siebie
i zdecydowany
jak kobietę
weź sobie
wolność

Zgorzelec w filmie Ireneusza Dobrowolskiego

„Śladami Graala”

We wrześniu rozpoczęły się zdjęcia do filmu dokumentalnego „Śladami Graala”, zapisu wyprawy do źródeł europejskiej duchowości odbytej pod przewodnictwem Jerzego Prokopiuka, religioznawcy, filozofa i pisarza. Jedne z ostatnich zdjęć dokumentujących niezwykłą podróż po Europie powstały w Zgorzelcu.

Renata Burdosz

Dokument „Śladami Graala” to odważny i prowokujący film w reżyserii znakomitego dokumentalisty Ireneusza Dobrowolskiego, opowiadający o miejscach

związanych z mistyczną i duchową historią Europy. Zgorzelec, gdzie żył i tworzył Jakub Boehme, zajmuje wśród nich miejsce szczególne, dlatego nie mogło go zabraknąć na liczącej 7 tysięcy kilometrów trasie podróży.

Nasze miasto jest także jednym z partnerów wspierających realizację tego ciekawego projektu. Podczas pobytu w Zgorzelcu filmowcy spotkali się z burmistrzem Rafałem Groniczem i Łukaszem Chwałko, 26-latką ze Zgorzelca, który pracuje nad własnym filmem o Jakubie Boehme.

Wyprawa po samopoznanie

Nowy obraz Dobrowolskiego to zapis filmowej wyprawy śladami gnozy europejskiej. Przewodnikiem niezwykłej podróży jest wybitny myśliciel, antropozof i gnostyk Jerzy Prokopiuk, który w najbardziej niezwykłych miejscach starego kontynentu poszu-

kuje wskazówek pozostawionych przez katarów, templariuszy, mistyków, różokrzyżowców i gnostyków. Kamera zarejestruje jego opowieści o odwiedzanych miejscach i roli jaką odegrały w budowaniu europejskiej duchowości.

Ostatni przystanek

Zgorzelec był ostatnim przystankiem na trasie filmowców i ich przewodnika. W Domu Jakuba Boehme na zgorzeleckim Przedmieściu Nyskim i przy jego grobie na goerlitzkim cmentarzu podróżnicy podsumowali doświadczenia zebrane m.in. w czeskiej Pradze, szwajcarskim Dornah, zamkach katarskich we francuskich Pirenejach, hiszpańskich zamkach templariuszy, katalońskim klasztorze Montserrat i skalnej świątyni Germanów w Eksternsteine. Dwudniowy pobyt w mieście, gdzie żył i tworzył Jakub Boehme – mistyk, którego wizje do dziś wielu poszukujących uważa za klucz do wyższej duchowości, był okazją do refleksji na temat zła budzącego nas z iluzji raju i człowieka jako stawki w grze dobra i zła. Bo, jak sami mówią, Zgorzelec to na mapie ich podróży miejsce wyjątkowe.

Producentem filmu oraz współtwórcą projektu jest grupa filmowa Rekontrplan. Więcej informacji o projekcie: www.sladamigrala.pl.



ZOO zaprasza na warsztaty Św. Mikołaja

Podobnie jak w poprzednich latach Naturschutz - Tierpark Görlitz Zgorzelec - Nasze Zoo zaprasza dzieci w wieku od 7 do 13 lat na przedświąteczne warsztaty plastyczne i nie tylko.



Zajęcia, podczas których dzieci będą miały okazję samodzielnie przygotować wiele różnych akcesoriów świątecznych, odbywać się będą w okresie od 29 listopada do 17 grudnia, codziennie - od poniedziałku do piątku, w godzinach od 9.00 do 17.30.

Co będziemy robić?

- świąteczne orgiami, czyli papierowe cudenka takie jak kartki świąteczne, karnety, zakładki, opakowania na prezenty itp.
- świąteczne światełka
- wełniane gwiazdy
- pachnące ozdoby świąteczne
- ozdoby z drewna, które dzieci będą same wycinać i malować

O czym należy pamiętać!

- Na pobyt w Naszym Zoo należy zaplanować co najmniej 2 godziny!
- Pożywienie dla zwierząt przynosimy ze sobą.
- Grupy zapisujące się na zajęcia powinny liczyć co najmniej 10 osób, ale nie więcej niż 25 osób. Opłata dla grup zorganizowanych od 10 osób: 4 € od osoby (wstęp 1,50 € + 2,50 € materiały)
- Zajęcia odbywają się w Naszym Zoo przy Zittauer Str. 43 w Görlitz
- Udział w zajęciach możliwy po uprzednim zgłoszeniu: tel: 0049 3581- 406616, +48 511 265 954 fax: 0049 3581- 407401 e-mail: nasze_zoo@tierpark-goerlitz.de

Można też samodzielnie urozmaicić program warsztatów organizując mikołajki dla dzieci lub przyjęcie wigilijne. O potrzebne akcesoria lub produkty należy zadbać we własnym zakresie.

Codziennie w godzinach od 9.00 do 15.00 dzieci, które przyniosą ze sobą zwierzęce przysmaki takie jak: pocięte na kawałki marchewki i jabłka, czy suchy chleb będą mogły karmić nimi zwierzęta z zagrody wiejskiej.

W tybetańskiej wiosce w ZOO zapłonął „Płomień Prawdy”

Thubten Wangchen, mnich i deputowany tybetańskiego rządu na uchodźstwie, odwiedził 19 października jedyną w Europie tybetańską wioskę, znajdującą się w Naturschutz Tierpark - Naszym Zoo! w Europa-Mieście Zgorzelec/Görlitz. Zapalił tu kolejny z „Płomieni Prawdy”, jakie od września zapłonęły w wielu europejskich miastach przypominając o tragedii okupowanego Tybetu.



Wizyta Thubtena Wangchena w goerlitzkim zoo była dużą niespodzianką dla wszystkich. Tybetański deputowany podróżujący po Europie w ramach kampanii „Płomień Prawdy” („Flame of Truth”), dowiedział się o tutejszej wiosce tybetańskiej i postanowił, że jadąc z Berlina do Pragi zatrzyma się w Goerlitz żeby ją odwiedzić. 19 października, po raz pierwszy od wielu lat, znalazł się w otoczeniu, które tak bardzo przypominało mu ojczyste strony, że jak powiedział poczuł się jak w domu. Szczęśliwy i widocznie wzruszony karmił jako i wielbłądy, cieszył się widokiem kóz kaszmirskich i głaskał owce okularowe. W tybetańskim domu rolniczym, gdzie zapalił „Płomień Prawdy”, powtórzył po raz kolejny: „Czuję się jak w domu” i dodał, że opowie o wiosce Dalajlamie.

Mnich, który nie może pojechać do swojej ojczyzny (ostatni raz był tam w 1987 roku),

chciałby kiedyś spędzić w goerlitzkim zoo cały tydzień.

Kampania „Płomień Prawdy”

Światowa kampania „Płomień Prawdy”, która swoim zasięgiem obejmuje Europę, Indie, Amerykę Północną i Australię, to próba przypomnienia światu o coraz trudniejszej sytuacji okupowanego Tybetu. To także wyraz niepokoju, jaki wśród emigrantów tybetańskich budzi rosnąca liczba samospaleń, którymi zdesperowani uchodźcy usiłują zwrócić uwagę na tragedię swojego narodu. Organizatorem akcji jest Parlament Tybetański na uchodźstwie w Dharamsali. W Europie kampania rozpoczęła się 2 września br., podczas obchodów Tybetańskiego Dnia Demokracji w Barcelonie. Przewodnictwo nad nią przejęli europejscy reprezentanci do Parlamentu Tybetańskiego - mnich Thupten Wangchen (Hiszpania) oraz Chungdak Koren (Norwegia), którzy z „Płomieniem Pamięci” dotarli już do miast Irlandii, Wielkiej Brytanii, Belgii, Austrii, Luxemburga, Polski, Niemiec i Czech.

Greta Drozd / Naturschutz-Tierpark Görlitz-Zgorzelec – Nasze Zoo

Gesze Thubten Wangchen urodził się w Tybecie w 1954 roku. W wieku pięciu lat, razem z rodziną musiał schronić się w nepalskim Kathmandu. Od 1981 roku żyje w Europie. W 1994 roku założył Tybetański Dom Barcelona (Casa del Tibet), którego jest dyrektorem. Jako mnich uzyskał tytuł Gesze przysługujący wyłącznie najlepiej wykształconym. Jest również jednym z dwóch deputowanych do 15-tego Parlamentu Tybetańskiego.

Dolnośląski Gryf dla Zgorzelca

Gmina Miejska Zgorzelec została laureatem 9. edycji konkursu Dolnośląski Gryf – Nagroda Gospodarcza. 22 października, podczas uroczystej gali w Operze Wrocławskiej, burmistrz Rafał Gronicz odebrał prestiżową statuetkę Gryfa. Zgorzelec otrzymał ją jako jednostka samorządu terytorialnego pokonując Powiat Świdnicki i Gminę Środa Śląska.

Renata Burdosz

W tym roku, z grona 21 nominowanych do nagrody, kapituła konkursu wyłoniła 8 laureatów, przyznając 5 statuetek w kategorii „Przedsiębiorstwo”, 1 statuetkę w kategorii „Jednostka samorządu terytorialnego” i 2 w kategorii „Innowacyjność”.

Oprócz Gminy Miejskiej Zgorzelec, nagrodzonej za najlepszy samorządowy program rozwoju, Dolnośląskiego Gryfa – Nagrodę Gospodarczą 2012 otrzymali:

- * za szczególne osiągnięcia w rozwoju przedsiębiorstwa średniego i dużego – TIM S. A.
- * za najbardziej dynamiczny rozwój przedsiębiorstwa o zatrudnieniu od 10 do 50 osób – Polcamp Włodzimierz Barcicki
- * za szczególne osiągnięcia w działaniach na rzecz rozwoju gospodarki Dolnego Śląska – Sitech Sp. z o.o.
- * za szczególne osiągnięcia w działalności rolniczej – Tadeusz Tryler
- * za szczególne osiągnięcia w zakresie innowacyjności – NAVSIM Polska sp. z o.o.



„Celem naszego konkursu jest wyróżnienie przedsiębiorstw, jednostek samorządu terytorialnego, instytucji i organizacji z Dolnego Śląska, które przyczyniają się do rozwoju gospodarczego naszego regionu. Pragniemy dać szansę tym wszystkim, których działalność warto docenić i promować jako wzorzec godny naśladowania” – mówi o nagrodzie Marek Pasztetnik, prezes zarządu Zachodniej Izby Gospodarczej.

* za najlepsze osiągnięcia w zakresie przedsiębiorczości akademickiej – DB Energy sp. z o.o.

Osobowością Dolnego Śląska został Herbert Wirth - Prezes Zarządu KGHM Polska Miedź S.A

O nagrodzie

„Dolnośląski Gryf – Nagroda Gospodarcza” jest przyznawany od 2004 roku. Otrzymują go zwycięzcy konkursu, którego pomysłodawcą jest Janusz Rybak - wiceprezes Zachodniej Izby Gospodarczej. W 2005 roku do grona organizatorów dołączył Związek Pracodawców Polska Miedź, a w 2010 roku Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego.

W kapitule konkursu zasiadają reprezentanci władz regionu, autorytety naukowe, w tym rektorzy pięciu wrocławskich uczelni i przedsiębiorcy decydujący o sile gospodarki Dolnego Śląska, którym przewodniczy rektor Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, obecnie prof. dr hab. Bogusław Fiedor. Dzisiaj konkurs uchodzi za jedną z najciekawszych inicjatyw gospodarczo-społecznych Dolnego Śląska, a do walki o prestiżową statuetkę, która jest potwierdzeniem dobrej marki, solidnej pracy i profesjonalizmu, z roku na rok zgłasza się coraz więcej uczestników.



*„Dolnośląski Gryf to najważniejsza nagroda gospodarcza Dolnego Śląska, bardzo prestiżowa, ciesząca się uznaniem przedstawicieli świata biznesu, nauki i polityki. Otrzymaliśmy ją za najlepszy samorządowy program rozwoju gminy, a więc za całokształt działań, które w ostatnich latach podejmował nasz samorząd. Utworzenie podstrefy ekonomicznej, inwestycje w infrastrukturę drogową i sportową, rozwój kultury, wszystko co w ostatnich latach zrobiliśmy dla Zgorzelca, złożyło się na ten sukces. **Dziękuję wszystkim, których codziennej pracy dla miasta zawdzięczamy tę nagrodę.**” – powiedział burmistrz Rafał Gronicz.*

We wrześniu Zgorzelec został także laureatem tegorocznej edycji programu „Przyjazna Gmina”, który pod patronatem Ministerstwa Rozwoju Regionalnego organizuje redakcja Forum Biznesu, dodatku Gazety Prawnej. Certyfikat „Przyjazna Gmina 2012” otrzymują samorządy wyróżniające się otwartością, nowoczesnością i elastycznym podejściem do inwestorów, dbające o potrzeby i wygodę mieszkańców.



Ulica Armii Krajowej jak nowa

Dobiegł końca rozpoczęty wiosną remont ul. Armii Krajowej. Z początkiem października, na przebudowanym odcinku drogi między ul. Poniatowskiego a wiaduktem kolejowym, przywrócono ruch. Wyremontowany odcinek drogi oświetlają nowoczesne latarnie ledowe, których montaż zleciło miasto.

Remont obejmował:

- budowę kanalizacji deszczowej,
- kompleksowy remont drogi poprzedzony rozbiórką starych konstrukcji tj. wierzchniej warstwy asfaltu, znajdującej się pod nim kostki kamiennej i podbudowy betonowej
- wykonanie nowej nawierzchni jezdni,
- przebudowę chodników oraz wykonanie zjazdów po południowej stronie jezdni
- regulację studzienek kanalizacyjnych i telekomunikacyjnych oraz zaworów wodnych i gazowych
- wykonanie oznakowania drogowego: 418,29 m² oznakowania poziomego i 20 sztuk oznakowania pionowego.
- montaż azyli dla pieszych z elementów prefabrykowanych.

Całkowity koszt inwestycji wyniósł ok. 1,4 mln zł, z czego 1 mln zł to dotacja, której tytułem partycypacji w remoncie drogi, udzieliło nam województwo.

1 mln złotych dofinansowania do remontu

Ulica Armii Krajowej to jedna z ważniejszych zgorzeleckich dróg. Do stycznia 2012 roku, razem z ulicami Bohaterów Getta, odcinkiem Daszyńskiego do skrzyżowania z ul. Kościuszki oraz ul. Piłsudskiego stanowiła drogę wojewódzką nr 317, zarządzaną przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei we Wrocławiu. W styczniu 2012 roku wymienione ulice zostały przekazane Gminie Miejskiej Zgorzelec, która jest ich obecnym zarządcą. 8 grudnia 2011 roku na XVII sesji Sejmiku Województwa Dolnośląskiego przyjęto uchwałę o udzieleniu Gminie Miejskiej Zgorzelec pomocy finansowej w wysokości 1 mln zł, tytułem partycypacji w kosztach remontu drogi ul. Armii Krajowej na odcinku od wiaduktu kolejowego do ul. Poniatowskiego.



Koniec remontu nawierzchni ul. Rubinowej

Zakończyła się wymiana nawierzchni jezdni i chodnika kolejnego odcinka ul. Rubinowej. Prace budowlane prowadzone w ramach II etapu modernizacji tej drogi obejmowały rozbiórkę zniszczonej betonowej nawierzchni drogi, wymianę betonowych obrzeży i krawężników, przygotowanie warstwy odcinającej i podbudowy tłuczniowej drogi oraz wykonanie nowej nawierzchni chodnika i jezdni z kostki betonowej. W ramach inwestycji wyregulowano także istniejące studzienki kanalizacyjne, telekomunikacyjne, wpusty uliczne, a także zasuwy wodne i gazowe. Całkowity koszt modernizacji wyniósł ok. 150 tys. zł.



Nowa nawierzchnia drogi na ul. Pogodnej

Dobiegł końca roboty drogowe na ulicach Pogodnej i Wesołej, gdzie w ramach rozpoczętej w lipcu inwestycji, wykonano nawierzchnie: jezdni – o powierzchni 1138 m², chodników – o powierzchni 626,80 m², zjazdów indywidualnych – o powierzchni 50 m² oraz pasów i zatok postojowych – o łącznej powierzchni 119,80 m². Nowe nawierzchnie zostały ułożone z kostki betonowej. Umowa obejmowała także wykonanie nawierzchni zjazdu do ul. Andersa z mieszanki mineralno – bitumicznej oraz trawników o łącznej powierzchni 321 m². Całkowity koszt inwestycji to ok. 260 tys. zł.



Zakończyła się budowa bieżni i skoczni w dal przy SP nr 3

Na początku września br. zakończyła się budowa bieżni i skoczni w dal przy Szkole Podstawowej nr 3. Nowe obiekty uzupełniły przyszkolną bazę sportową, której modernizacja rozpoczęła się w ubiegłym roku.

Przy oddanym do użytku w ubiegłym roku nowoczesnym, wielofunkcyjnym boisku sportowym z polami do gry w piłkę ręczną, siatkówkę i koszykówkę, w tym roku wybudowano sześciotorową bieżnię prostą o poliuretanowej nawierzchni oraz skocznię w dal z zeskokiem i poliuretanowym rozbiegiem. Oddane do użytku na początku września, razem z wybudowanym rok temu boiskiem tworzą nowoczesny, bezpieczny kompleks sportowy.



Nowa kładka na rzece Czerwona Woda przy ul. Cienistej

Zakończono budowę kładki pieszo-rowerowej na rzece Czerwona Woda w pobliżu ul. Cienistej. Stary, zerwany przez powódź mostek zastąpiła nowa kładka o drewnianym pomoście z obustronnymi balustradami. Wykonawca prac oczyścił też koryto rzeki z naniesionego gruntu, roślin i innych przedmiotów zmniejszających światło pod przęsłem, a także położył nową nawierzchnię na dojeściach do kładki.



Trwa odbudowa jazu przy zalewie Czerwona Woda

W drugiej połowie września 2012 r. rozpoczęła się odbudowa jazu na rzece Czerwona Woda zniszczonego przez powódź w 2010 roku. Miasto zleciło też spółkom miejskim oczyszczenie dna zbiornika z mułu.

Zgodnie z przetargiem zakres przedmiotu zamówienia obejmuje:

- 1) wycinkę drzew - 15 szt.
- 2) rozbiórkę istniejącego jazu
- 3) rozbiórkę wału przy prawym przyczółku jazu - wykopy
- 4) likwidację osypiska na dolnym stanowisku jazu - wykopy
- 5) odtworzenie wału przy lewym przyczółku jazu
- 6) przygotowanie i montaż uzbrojenia
- 7) wykonanie jazu
- 8) wykonanie konstrukcji murów oraz okładziny kamiennej
- 9) dostawę i montaż kładki konstrukcji stalowej
- 10) wykonanie obarierowania, poszuru oraz ścianki szczelnej
- 11) roboty rekultywacyjne i porządkowe

Pieniądze na odbudowę jazu pochodzą z dotacji wypłacanej z rezerwy celowej budżetu państwa, a przeznaczonej na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w infrastrukturze jednostek samorządu terytorialnego. W marcu br. burmistrz Rafał Gronicz odebrał w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu promesę na 1,8 mln zł. Pieniądze te są przeznaczone nie tylko na odbudowę jazu, ale również na remont kładki na rzece Czerwona Woda przy ul. Cienistej i remont muru oporowego przy ul. Wrocławskiej. Za-



dania te znalazły się w zatwierdzonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, zbiorczym wykazie zadań związanych z usuwaniem skutków powodzi z 2010 roku.

W Jędrzychowicach powstaje kompostownia

Na terenie Zakładu Utylizacji Odpadów w Jędrzychowicach trwa budowa kompostowni odpadów biodegradowalnych i infrastruktury towarzyszącej. Obiekt, który powstaje w ramach projektu „Budowa kompostowni odpadów ulegających biodegradacji i zakup wyposażenia niezbędnego do selektywnego zbierania odpadów w Mieście Zgorzelec”, będzie dostosowany do przerabiania ok. 6 000 ton masy roślinnej/rok.

W ramach projektu na terenie zakładu w Jędrzychowicach wybudowana zostanie dwuprzestrzenna, stalowa hala dojrzewania kompostu, w której mieścić się będą przyzmy kompostowe oraz kompostownia połowa z placem o powierzchni 2498 m². W ramach inwestycji cała powierzchnia kompostowni, oprócz pasów pod przyzmy kompostowe i placu przeznaczonego na magazyn gotowego kompostu, zostanie umocniona geokratą, zaś plac będzie uszczelniony specjalną folią. Wykonane zostaną także 2 zbiorniki na wody odciekowe, odpowiedni drenaż oraz odcinek sieci wodociągowej zakończonej hydrantem, stanowiącym element zabezpieczenia ppoż. kompostowni.

Realizowany projekt obejmuje także zakup i dostawę specjalistycznego sprzętu i wyposażenia niezbędnego do prowadzenia na terenie miasta selektywnej zbiórki odpadów tj.:

- 1) ładowarki kołowej – 1 szt.
- 2) spycharki gąsienicowej – 1 szt.
- 3) rębaka do gałęzi – 1 szt.
- 4) ciągnika rolniczego z przyczepą samozbiorną – 1 szt.
- 5) sita bębnowego – 1 szt.
- 6) prasy kanałowej do zgniatania odpadów opakowaniowych zebranych selektywnie od mieszkańców ze zbiorników oraz worków – 1 szt.
- 7) pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów ulegających biodegradacji o pojemnościach: a) 140 litrów – 1600 szt. b) 240 litrów – 200 szt. c) 1100 litrów – 145 szt.
- 8) stojaki na worki do selektywnej zbiórki odpadów opakowaniowych – 1000 szt.
- 9) pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów opakowaniowych: a) typu dzwon – 30 szt b) o pojemności 1100 litrów – 150 szt. c) kontener – 4 szt. d) pojemniki 120 litrowe – 2400 szt.

18 października br. miasto ogłosiło przetarg na zakup powyższego sprzętu i wyposażenia.

Na realizację projektu, którego wartość całkowitą oszacowano na 7 876 597,71 zł, Gmina Miejska Zgorzelec uzyskała dofinansowanie w wysokości 6 686 280,34 zł. Pieniądze pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013. Zakończenie całej inwestycji planowane jest na I kwartał 2013 roku.



ZPEC nie będzie prywatyzowany

Decyzja zapadła: Nie będzie prywatyzacji Zgorzeleckiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej.



Burmistrz zdecydował – ZPEC pozostanie miejską spółką

Po przeprowadzeniu dokładnych kalkulacji ekonomicznych, w tym także analiz związanych z planami inwestycyjnymi spółki, burmistrz Rafał Gronicz zdecydował, że najkorzystniejszą decyzją dla miasta i mieszkańców będzie pozostawienie spółki w obecnej formie organizacyjno-prawnej. Plany związane z prywatyzacją przedsiębiorstwa pojawiły się kilka miesięcy temu w związku z perspektywą dostosowania zgorzeleckiej ciepłowni do wyśrubowanych, europejskich norm dotyczących ochro-

Mądra decyzja
komentarz Zbigniewa Mosiołka, prezesa ZPEC

Odstąpienie od planów prywatyzacji to dobrze podjęta decyzja. Wiem, że była podejmowana na podstawie głębokich analiz, które zresztą sam przygotowywałem. Zostało w nich ujętych wiele istotnych danych i cieszę się, że pomogły one pokazać prawdziwy obraz przedsiębiorstwa.

Nasza firma już od kilku lat przeprowadza niezbędne inwestycje, jak choćby ostatnia, która dotyczyła ograniczenia ilości emisji pyłów. Dzięki niej, już dziś spełnimy wymagania, które będą obowiązywały po roku 2020. Oczywiście są też kolejne wyzwania. Te najbliższe dotyczą ograniczenia emisji dwutlenku siarki. Mamy na to 10 lat, więc na razie możemy swobodnie funkcjonować, oczywiście planując kolejne inwestycje. Wiadomość o rezygnacji z planów prywatyzacji przedsiębiorstwa została też bardzo dobrze przyjęta przez załogę, bo wiadomo, że prywatyzacja kojarzy się bardzo różnie i nie zawsze jest dobra dla pracowników. Dlatego decyzja o odstąpieniu z pewnością wpłynie na poprawę nastrojów i atmosfery w przedsiębiorstwie.



ny środowiska, do których ZPEC musi się dopasować, a które wiążą się z wymagającymi dużych nakładów finansowych inwestycjami. Przeprowadzone analizy wykazały jednak, że zgorzelecka ciepłownia już teraz spełnia część norm śro-

dowiskowych, które zaczną obowiązywać w przyszłości, a wszelkie niezbędne inwestycje, by sprostać kolejnym, spółka jest w stanie przeprowadzić bez pomocy nie tylko inwestora, ale także budżetu miasta.

Zgorzelec: Pierwszy zakład w podstrefie kamiennogórskiej strefy

Przedstawiciele spółki Aerosol International i burmistrz Zgorzelca Rafał Gronicz odebrali 5 października, z rąk prezes kamiennogórskiej strefy Iwony Krawczyk, certyfikat zezwolenia umożliwiającego prowadzenie inwestycji na terenie strefy.

Aerosol International to spółka powiązana kapitałowo z Grupą MAXIM, jednym z największych europejskich producentów kosmetyków i pierwszy inwestor pozyskany do Podstrefy Zgorzelec Kamiennogórskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości, gdzie w ramach wartej przeszło 180 mln zł inwestycji wybuduje nowoczesny zakład produkcji opakowań do aerozoli.

- To bardzo ważna dla miasta inwestycja. Dzięki niej, po raz pierwszy od blisko 30 lat mamy szansę na ponad 300 nowych miejsc pracy - powiedział burmistrz Zgorzelca Rafał Gronicz i dodał - Jestem przekonany, że pierwsza inwestycja w naszej podstrefie zachęci kolejnych przedsiębiorców poszukujących nowej przestrzeni do rozwoju swojego biznesu do zainteresowania się ofertą inwestycyjną naszego miasta.

Zgorzeleckie zezwolenie jest 97 wydanym przez zarząd ka-



miennogórskiej strefy. Nakłady inwestycyjne przekroczyły już 1 mld 760 mln zł. W zakładach na terenie strefy stworzono około 4800 miejsc pracy. Teraz kolejny powstanie na 6 ha działce. Zdaniem prezes Iwony Krawczyk to bardzo rozwojowy projekt: - Jestem przekonana, że kwota o której mówimy dzisiaj w odniesieniu do tej inwestycji, będzie w rzeczywistości o około 50% wyższa i inwestor ulokuje tutaj nie 180 a ponad 250 mln złotych. Podobnie będzie z miejscami pracy, których według dzisiejszego biznespla-



nu ma powstać 312, ale w miarę rozwoju projektu z pewnością powstanie ich znacznie więcej. Różnice, o których mówię, będą następstwem utrzymania dynamiki rozwoju tej szczególnej inwestycji.

Warto przypomnieć, że wyjątkowość projektu spółki Aerosol International polega nie tylko na wykorzystaniu innowacyjnych technologii do produkcji opakowań, ale również na stworzeniu w Zgorzelcu centrum badawczo - rozwojowego. Dzięki zastosowaniu nowatorskiej technologii, przedsiębiorstwo wyprodukuje

rocznie około 100 mln bezspoinowych puszek. To zabezpieczy zapotrzebowanie grupy MAXIM na opakowania dla produkowanych przez nią kosmetyków, które są sprzedawane w ponad 40 krajach świata. Ta inwestycja to załazek klastra, w ramach którego pomiędzy współpracującymi ze sobą dużymi, małymi i średnimi przedsiębiorstwami będzie się odbywał transfer nowoczesnych technologii stosowanych przy produkcji opakowań kosmetycznych.

UM Zgorzelec i KSSE MP

Sesja Rady Miasta Zgorzelec

Podczas sesji Rady Miasta Zgorzelec, która odbyła się 23 października, radni wysłuchali sprawozdania Burmistrza Miasta z działalności w okresie między sesjami oraz informacji z realizacji uchwał, a także zapoznali się z Gminnym Programem Edukacji Ekologicznej mieszkańców miasta Zgorzelec w zakresie gospodarki odpadami – zgodnie z obowiązującym Planem Gospodarki Odpadami i Programem Usuwania Azbestu dla miasta Zgorzelec oraz z

Programem zapobiegania powstawaniu odpadów na terenie miasta Zgorzelec w latach 2012 – 2015 z perspektywą do 2019 r. Prezentację na temat programów przygotował dr Jacek Ku-

rzawa, z poznańskiej pracowni BBF, która zajmuje się sporządzaniem analiz ekonomicznych i ekologicznych.

Radni podjęli też 15 uchwał w tym m.in. w sprawach:

- przyjęcia Gminnego Programu Edukacji Ekologicznej mieszkańców miasta Zgorzelec w zakresie gospodarki odpadami – zgodnie z obowiązującym Planem Gospodarki Odpadami i Programem Usuwania Azbestu dla miasta Zgorzelec,
- przyjęcia programu zapobiegania powstawaniu odpadów na terenie miasta Zgorzelec w latach 2012– 2015 z perspektywą do 2019 r.,

- przejścia obowiązku odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne,
- wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy,
- wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy,
- wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi

od właścicieli nieruchomości mieszanych,

- terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- przyjęcia programu współpracy Gminy Miejskiej Zgorzelec z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w roku 2013,
- określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości,

Rada Miasta przyjęła też informację Burmistrza Miasta i Przewodniczącej Rady dotyczącą oświadczeń majątkowych.

Musimy się nauczyć mądrze śmiecić

Rada Miasta uchwaliła „Kompleksowy Program Edukacji Ekologicznej Mieszkańców Miasta Zgorzelec w zakresie selektywnej zbiórki: odpadów bio, odpadów niebezpiecznych i odpadów wielkogabarytowych”. Dzięki jego realizacji, łatwiej nam będzie dokonywać świadomych wyborów w domu, na zakupach, czy na działce.

Julian Kacperski

Coraz większa ilość śmieci staje się poważnym problemem nie tylko w skali światowej, ale przede wszystkim lokalnie. Ze względu na zbyt niski postęp w selektywnym zbieraniu odpadów komunalnych coraz ważniejszą rolę odgrywa szerzenie świadomości ekologicznej. Właśnie dlatego radni Zgorzelca przyjęli Program Edukacji Ekologicznej, dzięki któremu mieszkańcy dowiedzą się jak skutecznie prowadzić mądrą gospodarkę odpadami we własnych domach. To pozwoli ograniczyć ilość produkowanych śmieci, a miejskim służbom w sposób racjonalny i ekonomiczny je utylizować.

Program zawiera propozycje konkretnych działań edukacyjnych na rzecz racjonalnej zbiórki odpadów: zajęcia w szkołach, konferencje tematyczne, festyny. Zakłada szkolenia dla pracowników samorządowych oraz nauczycieli w celu samodzielnego prowadzenia edukacji ekologicznej (np. wśród dzieci i młodzieży), a także emisję cyklicznych programów i artykułów o tematyce ekologicznej na łamach prasy i w internecie.

O to, dlaczego tak ważne są działania edukacyjne związane z gospodarką odpadami, zapytaliśmy dr Jacka Kurzawę, autora Kompleksowego Programu Edukacji Ekologicznej dla Mieszkańców Miasta Zgorzelec.

Dr Jacek Kurzawa opracował program edukacji ekologicznej dla mieszkańców Zgorzelca



Po co do zbierania śmieci potrzebny jest program edukacji?

dr Jacek Kurzawa: *To ustawodawca nałożył na samorządy nowy obowiązek prowadzenia działalności informacyjnej i edukacyjnej. Aby się z niego wywiązać, zgodnie z obowiązującymi procedurami, trzeba wszystko zaplanować, przygotować budżet i wreszcie wdrożyć. Stąd taki program jest niezbędny, żeby samorząd mógł się wywiązać z tego obowiązku. W naszym programie udało się umieścić dokładnie, punkt po punkcie wszystko, co trzeba zrobić, żeby osiągnąć zakładany efekt.*

Jaki będzie ten efekt?

dr Jacek Kurzawa: *Kluczowe jest zrozumienie nowych zasad prowadzenia gospo-*

darki odpadami przez samorządy, co ma niebagatelne znaczenie dla samych mieszkańców. Od przyszłego roku za całość tej działalności będzie odpowiadał właśnie samorząd. To samorząd będzie organizował przetargi, dokonywał wyboru podmiotów odbierających śmieci oraz co najważniejsze będzie zbierał od mieszkańców opłaty. To jest ta różnica. Do tej pory sami zawieraliśmy umowy z firmami zajmującymi się zbiórką i wywozem nieczystości. Od przyszłego roku to się zmieni. A ta kampania ma uświadomić wszystkim, że kiedy w przyszłym roku przyjdzie nam zapłacić tzw. podatek śmieciowy, to nie musimy się już martwić o to, czy mamy podpisaną umowę i co zrobić, kiedy np. straż miejska będzie chciała to sprawdzić. Już także nikomu nie powinno przyjść do głowy, żeby np. wyrzucić śmieci gdzieś do rowu przy drodze. Dlaczego? Ponieważ każdy za uprzątnięcie swoich odpadów już zapłacił i wyrzucanie czegokolwiek na dziko nie ma sensu. Chcielibyśmy bardzo szeroko i wieloma kanałami dotrzeć do mieszkańców Zgorzelca z tym przekazem. I chcielibyśmy dotrzeć do każdej grupy wiekowej zaczynając od uczniów, a na emerytach kończąc.

PODZIĘKOWANIA DLA NAUCZYCIELI

We wtorek, 9 października, z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyło się uroczyste spotkanie ze zgorzeleckimi nauczycielami. Zamiast tradycyjnej, sztywnej w swojej formie akademii, najlepsi pedagodzy zostali zaproszeni na specjalny bankiet. W jego trakcie usłyszeli podziękowania za serce i zaangażowanie w nauczanie i wychowanie kolejnych zgorzeleckich pokoleń. Spotkanie było także okazją do wręczenia najlepszym pedagogom okolicznościowych nagród.

Wśród wyróżnionych znaleźli się: Elżbieta Tymińska, Anna Ziola, Danuta Śliwińska, Marcin Filozof, Elżbieta Iwanowska, Dorota Wilczyńska-Woś, Anetta Halicka, Urszula Halicka, Teresa Kulesza, Małgorzata Tabiś, Olga Michajlidu-Jeleń, Marlena Dzierka, Przemysław Korneluk, Jolanta Matejewicz, Dorota Baranowska, Joanna Kordasiewicz, Grażyna Puziak –Perczyńska, Grzegorz Piasecki, Marzena Świerczek, Wioletta Kościukiewicz, Bożena Chojnacka, Bożena Blansjaar, Damian Kordasiewicz, Andrzej Kozak, Marcin Piwarski, Kinga Chuda-Jaworska, Joanna Telega-Piątkowska, Krystyna Pogłódek, Anna Kalinowska, Marek Rutkowski, Monika Kłonowska, Gabriela Wasilewska, Dorota Święcicka, Teresa Walczak, Dorota Bielecka, Jolanta Socha-Jonczyk, Elżbieta Borkowska-Kornak, Elżbieta Buśko, Grażyna Psonak, Bogusława Żemietro-Jakubowska, Jolanta Kopaczyńska. Specjalne podziękowania burmistrza odebrali także: Jadwiga Buciuć, Renata Ziembicka, Bogumiła Bacenga, Barbara Sławko, Liliana Fodrowska, Anita Jędrejek, Janina Rymanowska i Krystyna Dudek.

Gratulujemy i dołączamy się do podziękowań.



Nagrodzeni nauczyciele SP2



Nagrodzeni nauczyciele SP3



Nagrodzone dyrektorki zgorzeleckich przedszkoli



Nagrodzeni nauczyciele SP5



Nagrodzeni nauczyciele wychowania przedszkolnego



Nagrodzeni nauczyciele Gimnazjum nr 1



Nagrodzeni nauczyciele Gimnazjum nr 2



Nagrodzeni nauczyciele Gimnazjum nr 3



Wyróżnieni pedagodzy z niepublicznych placówek oświatowych w mieście



Grecy nad Nysą, historia nieznana

Julian Kacperski

Nakładem Muzeum Łużyckiego w Zgorzelcu wydana została książka autorstwa Adama Tuszyńskiego pt. „Obóz jeniecki w Görlitz (1914 - 1919)”. Traktuje o mało dziś znanych faktach dotyczących pobytu nad Nysą Łużycką żołnierzy IV Korpusu Armii Greckiej, którzy do Görlitz przyjechali w roku 1916.

Autor opisuje w niej m.in. przyczyny, dla których w 10 pociągach ściągnięto tu w sumie ponad 6 tys. synów Hellady dowodzonych przez płk. Janisa

Chatzopolosa. Opisuje też ich skomplikowany status polityczny i warunki bytowe, jakie stworzyli im Niemcy.

Jak pisze w słowie wstępnym dr Mieczysław Wojecki: Grecja w okresie I wojny światowej cieszyła się sympatią Niemców (w tym także mieszkańców Görlitz), bo jako jeden z nielicznych krajów w Europie nie przyłączyła się do antyniemieckiej koalicji, a IV Korpus Armii Greckiej wręcz aktywnie się temu sprzeciwił oddając się w ręce niemieckie. Dlatego w Görlitz Grecy żołnierze traktowani byli jak

goście, tu mogli wyleczyć rany i zregenerować siły. Niestety, po likwidacji obozu i po powrocie do ojczyzny byli bardzo często traktowani jak zdrajcy - sądzeni, rozstrzeliwani lub wysyłani na front turecki. - Książka Adama Tuszyńskiego przybliżyła nam nieznane fakty z dwuletniego życia Greków w Görlitz. (...) Oddaje nie tylko złożoną i tragiczną sytuację greckiego wojska z IV-go Korpusu, ale też obraz postawy Greków do zwalczających się stron w Europie. (...) Stanowi drogocenny wkład w historię najnowszej Grecji - pi-



sze w słowie wstępnym dr Mieczysław Wojecki.

Książkę Adama Tuszyńskiego można kupić w Muzeum Łużyckim w Zgorzelcu przy ul. Daszyńskiego 15. Cena to 10 zł.

OPINIE

Nikos Rusketos, piosenkarz, samorządowiec, Grek i Polak



- Grecy w 1916 r. przyjechali do niemieckiego Görlitz, ale ich obóz był zlokalizowany na terenie dzisiejszego parku Paderewskiego. Dlatego właśnie już od wielu lat staram się przypominać tę historię i namawiać do upamiętnienia pobytu IV Korpusu Armii Greckiej nad Nysą. Cieszę się, że powstała publikacja na ten temat, bo być może teraz będzie mi łatwiej. Mój pomysł polega na usta-

wieniu w parku dwóch wagonów. W jednym byłoby muzeum IV Korpusu, a w drugim historia Greków z 1949 roku. Wiem jednak, że takie rozwiązanie nie jest do końca spójne z koncepcją parku. Dlatego właśnie poprosiłem burmistrza o powołanie zespołu, który mógłby się zastanowić nad tym, jak upamiętnić tę niezwykłą historię o tym, że nasze wspólne miasto aż dwa razy w ub. stuleciu udzieliło gościny Grekom.

Piotr Arcimowicz, dyrektor Muzeum Łużyckiego w Zgorzelcu



- Muzeum Łużyckie ma zapisane w statucie zajmowanie się historią regionu, a Grecy tę historię współtworzyli. Oba ich pobyty w mieście łączy to, że jedni i drudzy przybyli tu na zaproszenie - pierwsi rządu niemieckiego, drudzy rządu polskiego, czy może szerzej - państw socjalistycznych. Oba pokazują jak skomplikowana może być historia. Osobiście jednak uważam, że jeśliby miał zostać powołany przez burmistrza specjalny zespół, to powinien się zajmować nie tylko upamiętnieniem pobytu w naszym mieście Greków, ale szerzej - wszystkich, którzy tu przyjechali, bo przecież 99 procent mieszkańców naszego miasta to ludność napływowa.

WOLNE KSIĄŻKI W ZGORZELCU

Nasze miasto, jako jedyne na Dolnym Śląsku i jedno z 16 w kraju, zostało zaproszone do ogólnopolskiej akcji popularyzacji czytelnictwa pt. „Zaopiekuj się książką”. Miejska Biblioteka Publiczna rozdała 600 egzemplarzy książek, ufundowanych przez TUV SKOK, TU SKOK Życie z Sopotu, a przekazanych przez uczestniczące w akcji Wydawnictwo Zysk i S-ka.



Twórcą i animatorem tego ciekawego projektu jest firma reklamowa Apella SA, która wytypowała uczestników, w tym naszą bibliotekę. Książki zostały rozdysponowane pomiędzy 14 punktów, znajdujących się w różnych rejonach Zgorzelca. Wśród nich były także takie, które powstały na wyraźne i zdecydowane życzenie. Tak powstał najpiękniej-

szy w Zgorzelcu punkt (CHR Plaza, umeblowany specjalnie na tę okoliczność przez Galerię Styłowe Wnętrze).

Akcja - jak wielokrotnie informowano - polega na czytaniu i przekazywaniu książek kolejnym czytelnikom, bez żadnej biurokracji, statystyki, kontroli. Książki zostały „uwolnione” i mają krążyć w naszej społeczności, da-

jąc radość i zachęcając wszystkich do czytania.

- Myślę, że akcja spotkała się z pozytywnym przyjęciem. Zgorzelczanie oraz instytucje, które uczestniczyły w niej nie ukrywali zaskoczenia, czy wręcz zdumienia, że biblioteka rozdaje nowe książki. Zainteresowanie było duże od samego początku (10 września), świadczy o tym

m.in. wpis na stronie internetowej CHR Plaza, że książki „rozchodziły się jak świeże bułeczki”. Formalnie akcja zakończyła się, ale uwolnione książki pozostają w obiegu. Bawcie się nadal i wymieniajcie książkami - powiedział Aleksander Dral, koordynator akcji z ramienia MBP w Zgorzelcu.

der.

Niepotrzebny Festiwal?

Przez dwa dni (27-28 września) gościliśmy w naszym mieście XV Dolnośląski Festiwal Nauki. Pod hasłem „Wspólne odkrywanie świata” zaprezentowano 21 różnorodnych tematycznie i przedmiotowo zagadnień. Od szeroko pojętej medycyny, poprzez zagadnienia historyczne, militarne, przyrodnicze, wychowawcze i w końcu kulturowe. Było to naprawdę szerokie spectrum wiedzy, często prezentowane przez niekwestionowane autorytety.

Fakt, że jesteśmy jednym z dziewięciu miast dolnośląskich, w których festiwal gości, jest niewątpliwie budujący. Zgorzelec jest niewielkim miastem (z dużymi ambicjami), w którym rzadko udaje się usłyszeć prawdziwy – na poziomie uniwersyteckim – wykład. Z tym większymi nadziejami przystępowaliśmy do tegorocznej edycji festiwalu.

A gościliśmy wybitnych pracowników naukowych wrocławskiej uczelni, Polskiej Akademii Nauk, pisarzy, nauczycieli, oficerów policji i wojska. W czwartek i piątek odbyły się liczne wykłady o współczesnych chorobach zakaźnych, o aktualnych zagadnieniach mikrobiologii i biotechnologii, o profilaktyce uzależnień, o bezpieczeństwie internetowym,

grafologii, o antyterroryzmie, historii walk na Dolnym Śląsku w okresie II wojny światowej, o broni miotającej, o izerzkim kwarcu, o turystyce wysokogórskiej, o polskich Górnych Łużycach i światowych antynoblach.

Wydawało się, że wykłady adresowane głównie do uczniów wszystkich typów szkół, ale i do głodnych wiedzy dorosłych, spotkają się – automatycznie – z dużym zainteresowaniem. Niestety, w wielu przypadkach tak nie było. Niewątpliwie godziny rozpoczęcia wykładów w MDK i CS-R (8:15 – 16:00) z góry wykluczają udział osób pracujących, ale są one ustalone przez organizatorów – jednakowe dla wszystkich miast – i nie podlegają negocjacjom.

Czy jednak jest to jedyny powód słabej frekwencji na niektórych wykładach i pokazach? Oczywiście nie chodzi tu o szu-



Wykład o broni miotającej – Marcin Gęsiński.

kanie winnych, chociaż zapewne błędów nie udało się uniknąć. Generalnie jednak wychodzimy z założenia, że błędów nie popełnia tylko ten, kto nic nie robi.

Nie przyjmujemy do wiadomości tezy, że zgorzelczanom nauka do szczęścia nie jest w ogóle potrzebna, że zgorzeleckie szkoły nie mają czasu na udział swych uczniów w Dolnośląskim Festiwalu Nauki. Głęboko wierzymy, że po koniecznych korektach organizacyjnych przyszłoroczny festiwal pobije rekordy frekwencji. Oczywiście do tego potrzebny jest także większy udział mieszkańców Zgorzelca. To jest nasza wspólna szansa.

der.



Jednym z najciekawszych był wykład Waldemara Beny „Walory przyrodniczo-kulturowe polskiej części Górnych Łużyc”, połączony z prezentacją unikatowych fotografii naszej fauny i flory.

SPOTKANIA Z KORCZAKIEM

W Roku Janusza Korczaka przypomnieliśmy jego postać starszym i młodszym mieszkańcom Zgorzelca. Ten wybitny pedagog, lekarz oraz zdolny pisarz był bohaterem wystawy zatytułowanej „Miłość”, którą prezentowano w dniach 14 września – 14 października w sali wystawowej MDK.

Autorką scenariusza wystawy jest Justyna Polakowska, która wybrała przedwojenne teksty

Janusza Korczaka – głównie te zabawne, pełne charakterystycznego ciepła i dowcipu – i połączyła je z archiwalnymi fotografiami jego wychowanków. Polakowska świadomie łamie stereotyp Korczaka-męczennika, przybliżając pogodną twarz społecznika w codziennej i upartej walce o godność każdego dziecka.

Wystawę, której wernisaż odbył się 14 września, przygotowała Miejska Biblioteka

Publiczna, mająca dobre doświadczenie w organizacji podobnych imprez (zeszłoroczna o Czesławie Miłoszu została dobrze wspomniana).

Poza wernisażem, który zgromadził pełną salę gości oraz odwiedziny indywidualnych, wystawę zwiedzały także zorganizowane grupy dzieci ze zgorzeleckich szkół podstawowych. Dodatkową okazją do spotkań była wizyta pisarki Be-

aty Ostrowskiej, opowiadającej o swej książce „Jest taka historia”, w której opisane zostało życie przedwojennego Domu Sirot w Warszawie, jego wychowanków i kierownika. dopełnieniem wizerunku tej barwnej postaci była wystawa prac plastycznych zaprezentowana w holu MDK przez uczniów i nauczycieli SP 3 w Zgorzelcu im. Janusza Korczaka właśnie.

der.





Seniorzy zaczęli naukę

Ponownie rozpoczął działalność Transgraniczny Uniwersytet Trzeciego Wieku. W programie jesienno-zimowego semestru są wykłady, warsztaty, wycieczki i zajęcia sportowe.

Julian Kacperski

Nowy rok akademicki Transgranicznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Zgorzelec/Görlitz rozpoczął się 10 października w Miejskim Domu Kultury w Zgorzelcu. Wykłady inauguracyjne wygłosili prof. dr Jens Füssel, kierownik Katedry Inżynierii Biomedycznej Zachodnio-saksońskiego Uniwersytetu w Zwickau oraz lek. med. Halina Piotrowska, specjalista chorób oczu, ordynator oddziału okulistycznego Wielospecjalistycznego Szpitala - SP ZOZ w Zgorzelcu.

Obie prelekcje były niezwykle pouczające, obie odnosiły się do problemów społecznych i zdrowotnych z jakimi muszą się borykać osoby w podeszłym wieku. Szczególnie ciekawy był zwłaszcza wykład prof. Füssela, który pokazał w jak dramatycznej sytuacji demograficznej znajdują się za kilkanaście - kilkadziesiąt lat europejskie kraje wysokorozwinięte, takie jak np. Niemcy.

W inauguracyjnym wykładzie, oprócz słuchaczy, wziął także udział m.in. burmistrz Zgorzelca Rafał Gronicz, prof. dr Zbigniew Śliwiński, szef zgorzeleckiego Ośrodka Rehabilitacji, a także ksiądz dziekan Maciej Wesołowski.



Prof. dr Jens Füssel



Halina Piotrowska

Zaplanowane są już kolejne, listopadowe zajęcia TUTW Zawsze we środy odbywać się będą wykłady.

17.11 godz. 11, MDK, temat: Metody wpływu społecznego – wszystkie chwytły sprzedawców, prowadzący mgr Piotr Arcimowicz;

14.11 godz. 11, MDK, temat: Metody wpływu społecznego – wszystkie chwytły bankowców, prowadzący dyrektor Oddziału Banku Zachodniego.

21.11 godz. 11, MDK Metody wpływu społecznego – „sposób na wnuczka” – pracownik Komendy Powiatowej Policji w Zgorzelcu

Zawsze w czwartki odbywać się będą seminaria i warsztaty uzupełniające do wykładów.

W planach TUTW są także wycieczki, zwiedzanie wystaw, seanse filmowe oraz zajęcia stałe: Kurs komputerowy ABC Internetu, Dyskusyjny Klub Książki, Aqua aerobik, ABC biblioteki w sieci czy zajęcia językowe. Szczegółowe informacje na stronie www.tutw.com.pl



Jubileusz Zofii Bukowskiej

Pomaganie innym ma we krwi i choć sama ma już 77 lat, ani myśli przestawać. Zofia Bukowska od 15 lat kieruje pracą Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Życzliwych w Zgorzelcu.

- *Dopóki zdrowie pozwala, dopóki czuję się na siłach, będę pomagała. Inaczej nie potrafię* – mówi Zofia Bukowska, której z okazji jubileuszu kierowania stowarzyszeniem jej najbliżsi współpracownicy podarowali wiersz:

*„I tyle jest w człowieku człowieka,
Ile godności i miłości do innych.
Lepiej pomagać potrzebującym w potrzebie,
Niżby potrzeba miała spotkać ciebie.
Nasze stowarzyszenie 22 lata temu powstało
Osobom niepełnosprawnym i potrzebującym pomoc nieść chciało.
Od 15 lat wspinała Zosia Bukowska mu prezesuje
I każdym potrzebującym się zainteresuje.”*

Skromna, jubileuszowa uroczystość – właściwie spotkanie przy kawie i ciastkach – odbyła się 19 września w świetlicy środowiskowej przy kościele pw. Św. Józefa Robotnika, gdzie na co dzień spotykają się członkowie stowarzyszenia. Jak sami mówią, są jak rodzina. Duża rodzina, bo licząca już blisko 120 członków, głównie ze Zgorzelca, choć nie tylko. Także m.in. z Siekierczyna, Czerwonej Wody, a nawet z Jeleniej Góry. Skrzyknęli się przed 22 laty, by sobie wzajemnie pomagać.

Tak ją wychowali

Zofia Bukowska kieruje stowarzyszeniem już od 15 lat, bo jak przyznaje, pomaganie innym ma we krwi. To jedna z tych cech charakteru, którą wyniosła z rodzinnego domu.

- *Ojciec się dzielił, matka też zawsze pomagała innym. A nas roźnięstwa było ośmioro i też musieliśmy się nawzajem wspierać i szanować* – wspomina.

Jej rodzina pochodzi z kresów wschodnich, dokładnie spod Lwowa, z miejscowości Ciemierzynce w powiecie Przemyślan. Ją samą burzliwe, powojenne losy rzuciły na kresy zachodnie nowej Polski. Do Bogatyni. Do Zgorzelca przeprowadziła się dopiero w 1975 roku. Pracowała m.in. w zgorzeleckiej gazowni, skąd w 1990 roku przeszła na emeryturę. Ale że nie należy do osób, które spędzają bezużytecznie czas przed telewizorami oglądając seriale, rozpoczęła współpracę ze stowarzyszeniem. Była najpierw jego szeregowym członkiem, potem skarbnikiem, a od 1997 roku jest prezesem. I jak przyznaje, pracując społecznie spełnia się.

Pomagają pomagać

- Dzięki życzliwym ludziom, dzięki sponsorom, dzięki dobrej współpracy z Urzędem Miasta w Zgorzelcu, z burmistrzem Rafałem Groniczem, z Andrzejem Pałymsem, ze starostą Arturem Bielińskim, stowarzyszenie organizuje dla swoich członków i sympat

Z okazji jubileuszu pracy społecznej, podziękowania na ręce Zofii Bukowskiej złożył burmistrz Zgorzelca. Na okolicznościowym dyplomie Rafał Gronicz napisał: *Każdy jubileusz jest niezwykłym świętem i wydarzeniem. Jest też okazją do dokonania oceny dotychczasowych osiągnięć oraz wyznaczania nowych celów i zadań, skłania do refleksji i przemyśleń... Z okazji 15 rocznicy pełnienia funkcji prezesa Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Życzliwych, w imieniu władz samorządowych miasta Zgorzelec oraz własnym składam najserdeczniejsze życzenia, gratulacje i wyrazy uznania. Niech świętowany jubileusz będzie powodem do zadowolenia oraz bodźcem do dalszego działania i realizacji kolejnych planów i zamierzeń.*



tyków festyny, wycieczki, wyjazdy na turnusy rehabilitacyjne. W tym roku na przykład do nadbałtyckiego Międzywrodzia wyjechało aż 56 osób. Co roku także stowarzyszenie organizuje Międzynarodową Wigilię, na której rokrocznie, bo to już tradycja, honorowym gościem jest biskup Marek Mendyk. To właśnie także dzięki osobom duchownym, dzięki wielkiej pomocy ks. proboszcza Kazimierza Pietkuna, który udostępnił stowarzyszeniu przykościelne pomieszczenia, działalność niepełnosprawnych i życzliwych rozwija się tak dobrze.

Po prostu pomoc

- *Naszym głównym celem nie są jednak wycieczki, czy międzynarodowe sympozja, bo i takie organizujemy np. w maju, gdy debatujemy o profilaktyce uzależnień. Najważniejsza jest pomoc dla naszych członków w załatwianiu codziennych spraw, pomoc w kontaktach z urzędami. Najważniejsze są nasze spotkania, podczas których możemy napić się herbaty, porozmawiać, czasem potańczyć, czy pośpiewać. Po prostu poczuć, że nie jesteśmy sami* – mówi Zofia Bukowska, która mimo upływających lat, ani myśli zaprzestać swojej społecznej działalności. - *Niektórzy nie mogą zrozumieć, że można coś dla kogoś zrobić bezinteresownie, za darmo, gratis. Coś, co dla nas, dla mnie jest zupełnie normalne dla innych jest niepojęte. Być może dlatego, że ci niektórzy sądzą nas swoją miarą. A mnie po prostu życie dało mocno w kość. Może dlatego powiedziałam sobie: Trzeba wybaczać i pomagać* – mówi prezes Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Życzliwych w Zgorzelcu.

Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Życzliwych działa już od 22 lat. We wrześniu 1999 roku założyli je Beata Frydrych, Józef Rychlicki, Marek Smyczek, Lucyna Wojtasik oraz Przemysław Zoszczuk. W obecnym zarządzie stowarzyszenia, oprócz Zofii Bukowskiej, pracują także Bronisław Ziobro (wiceprezes), Lidia Rodziewicz (sekretarz), Maria Olechowska (skarbnik) oraz Irena Czechowska.



DZIEŃ SENIORA w Miejskim Klubie Seniora

Przypadający na październik Dzień Seniora był dla zgorzeleckich nestorów okazją spotkania, które zorganizowano 25 października w Miejskim Klubie Seniora. Wspólną zabawę poprzedziły podziękowania dla osób zaangażowanych w działalność klubu, wspierających jego funkcjonowanie i poświęcających swój czas seniorom.

Listy z podziękowaniem, które w imieniu seniorów wręczył kordynator klubu Ireneusz Żak, otrzymało aż 37 osób, w tym m.in. pomysłodawca utworzenia klubu burmistrz Rafał Gronicz, zaprzyjaźniona z klubem Zofia Bukowska, prezes Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Życzliwych, opiekujący się klubem z ramienia Urzędu Miasta Elżbieta Mielcarek-Silwanowicz i Andrzej Pałys, instruktorzy - wolontariusze Maria Przygrodzka, Wojciech Stachurski i Artur

Burdosz oraz wiele innych osób, które pomagają organizować klubową codzienność lub poświęcają seniorom swój czas i umiejętności.

O tym jak cennym darem jest dzielenie się z innymi swoimi pasjami można było przekonać się oglądając przedstawienie satyryczne przygotowane przez grupę teatralną, której przewodzi Maria Dragan i słuchając chóru Wena Senior prowadzonego przez Olgę Romańczuk. Seniorów, którzy tak jak wspomniane

obie panie, aktywnie działają na rzecz klubu jest zresztą znacznie więcej i to głównie oni byli adresatami gorących podziękowań. Przyłączył się do nich także burmistrz Rafał Gronicz, który przy okazji serdecznych życzeń dla wszystkich seniorów, szczególne wyrazy uznania skierował pod adresem Janiny Korbut dziękując jej za czas poświęcony dzieciom podczas współorganizowanego przez miasto, wakacyjnego Miasta Dzieci.

Podziękowania za pomoc, wsparcie, czas poświęcony seniorom oraz pracę dla klubu, poza wymienionymi wyżej, otrzymali również: Karolina Szczupak, Ewa Koczan, Helena Krzywoszyńska, Emilia Piędel, Danuta Poźniak, Irena Szakiel, Sabina Ziobro, Bronisław Ziobro, Elżbieta Podbiegłowska, Mirosława Łagowska, Franciszek Czesnowski, Bożena Matwiejko, Janina Korbut, Aleksander Korbut, Alicja Hartwiger, Maria Sierżant, Stanisława Miecicki, Krystyna Drobnik, Elżbieta Solska, Dorota Przeworska, Krystyna Kondycka, Kazimiera Kozłowska, Michał Pieluszcak, Barbara Swacha, Kazimierz Pluta, Eugeniusz Ryndak, Estera Jędrejek, Mariana Mazur.



Seniorze zaszczep się przeciwko grypie!

Mieszkańcy Zgorzelca, którzy ukończyli 65 rok życia, do 21 grudnia br. mogą nieodpłatnie zaszczepić się przeciwko grypie. Warto skorzystać z tej możliwości, bo ryzyko niebezpiecznych powikłań powodowanych przez wirusa grypy rośnie wraz z wiekiem.

Burmistrz Miasta Zgorzelec oraz Dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala - SP ZOZ w Zgorzelcu zapraszają mieszkańców, którzy ukończyli 65 rok życia, do skorzystania z bezpłatnych szczepień profilaktycznych, które w tym roku realizują przychodnie należące do WS - SPZOZ:

- przy ulicy Lubańskiej 11-12 (na parterze szpitala) - tel. 75 77 22 930
- przy ulicy Reymonta 1 (na parterze) - tel. 75 77 58 432

Seniorzy zainteresowani szczepieniem proszeni są o wcześniejsze telefoniczne zarejestrowanie się w wybranej przychodni.

Rewelacyjny występ młodzików UKS Warrior Zgorzelec

Za nami kolejny świetny występ zawodników Uczniowskiego Klubu Sportowego „Warrior” Zgorzelec. Złote medale, tytuły wicemistrzowskie i miejsca na podium waleczni adepci taekwondo olimpijskiego ze Zgorzelca wywalczyli tym razem w Opolu, gdzie 20 października rozegrane zostały Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Taekwondo Olimpijskim.

Wyniki zgorzeleckich zawodników potwierdzają, że solidna praca podczas treningów przekłada się na sukcesy startowe. Widać to choćby w przypadku Dawida Śnieżyka, który nie dał szans swoim rywalom i przywiózł z mistrzostw kom-

plet trzech złotych medali, czy Martyny Majochy, zdobywczyni pierwszego miejsca w walkach indywidualnych i drugiego miejsca w dwuboju technicznym. Ciężka praca włożona w przygotowania zaowocowała zwycięstwami także w przypad-

ku kolejnych zawodników. Złote medale w kyorugi oraz dwuboju technicznym wywalczył Dawid Majocha, a jego koledzy Kamil Iwański, Krystian Nowakowski i Nikolas Olszewski po wyrównanych walkach zdobyli tytuły wicemistrzów MMM.

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików to najważniejsze zawody, w jakich startują adepci taekwondo w wieku 11-12 lat. Podczas turnieju, który odbył się 20 października w Opolu, młodzicy konkurowali w dwuboju technicznym, na który składa się kopnięcie z wyskoku oraz uderzenie na czas, poomsae, czyli układach formalnych i indywidualnej walce sportowej.

Udział zawodników w rywalizacji z rówieśnikami z innych klubów taekwondo był możliwy m.in. dzięki dotacji Gminy Miejskiej Zgorzelec.

Wojciech Pawłowski



Zgorzelecka Liga Futsalu

Trwają zapisy do VI edycji

Wciąż jeszcze trwają zapisy do VI edycji Zgorzeleckiej Ligi Futsalu, organizowanej przez firmę DIDA Sport reprezentowaną przez Bartłomieja Ćwioka i Adama Łuszczyka. Zgłoszenia zainteresowanych udziałem w tych popularnych rozgrywkach będą przyjmowane do końca listopada. O ostatecznym składzie ligi zadecyduje kolejność zatwierdzonych zgłoszeń.

W rozgrywkach, które rozpoczną się w grudniu 2012 roku i potrwają do marca 2013 r., mogą uczestniczyć zarówno reprezen-

tacje firm i zakładów pracy, jak i „dzikie” drużyny z terenu Zgorzelca i okolic. Organizatorzy mają nadzieję, że podobnie jak poprzed-

nie edycje Zgorzeleckiej Ligi Futsalu, także tegoroczna impreza będzie cieszyła się dużym zainteresowaniem miłośników piłki halowej. Podobnie jak w poprzednich latach patronat nad imprezą objął Burmistrz Miasta Zgorzelec.

W tym roku tytuł Mistrza Zgorzeleckiej Ligi Futsalu będzie bronił ubiegłoroczny triumfator - zespół Straży Pożarnej, który podobnie jak 9 innych drużyn potwierdził już swój udział.

Zgłoszenia oraz wszelkie pytania należy kierować do organizatorów drogą telefoniczną: Bartłomiej Ćwiok tel. 606-376-763 lub

Pierwsza dziesiątka, którą zobaczymy w tegorocznych rozgrywkach:

1. Straż Pożarna
2. ZG Gazownia
3. Belfry
4. FC Pieńsk
5. Tegilla
6. Budowlani Węgliniec
7. Starostwo Zgorzelec
8. Kopex Famago
9. Urząd Miasta Zgorzelec
10. Unital

Adam Łuszczuk tel. 660-687-925.

Organizatorzy proszą też o kontakt firmy zainteresowane sponsoringiem, dla których przygotowano pakiety sponsorskie. Banery reklamowe sponsorów będą eksponowane podczas rozgrywek a także na stronie internetowej www.futsal.zinfo.pl.

Patronat medialny nad imprezą tradycyjnie sprawuje dziennik www.zinfo.pl, a więc wszystkie aktualne informacje, zdjęcia, zapowiedzi, wyniki oraz opisy meczów będzie można śledzić pod adresem www.futsal.zinfo.pl

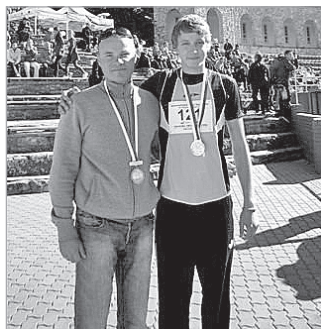
ZLF



STADION I ORLIKI PIĘKNIE OWOCUJĄ

Jakby na potwierdzenie słuszności tych sportowych inwestycji przychodzą znaczące sukcesy zgorzeleckich sportowców. Rekord Polski młodzików w lekkoatletycznym 6-boju Jana Pobłockiego z Osy, II miejsce w Polsce koszykarzy z SP 5, IV miejsce na tym samym szczeblu BASKETMANII – ORLIKI 2012 koszykarek SP 2, III miejsce na Dolnym Śląsku drużyny Euro-Team w piłkarskim Pucharze Premiera RP. Te wspaniałe sukcesy zgorzeleckich uczniów dają realną nadzieję na sukcesy w rywalizacji seniorskiej.

Jan Pobłocki (wychowanek Grzegorza Piaseckiego, Osa Zgorzelec) zdobył I miejsce w Małym Memoriale Kusocińskiego w Słubicach. Zawody, zwane także nieoficjalnymi mistrzostwami Polski młodzików, odbyły się w dniach 29-30 września. Pobłocki wynikiem 3815 punktów ustanowił rekord kraju w tej kategorii wiekowej. W poszczególnych konkurencjach uzyskał wyniki: 100 m – 11,53 sek.; skok w dal – 639 cm; 110 m ppł – 15,45 sek. (rekord życiowy); kula – 11,79 m; oszczep – 37,13 m; 1000 m – 3:06.14 min.



Z rekordami życiowymi wrócili ze Słubic także wychowankowie Tomasza Szymańskiego: Dawid Hadryś, szósty w biegu na 2000 m, który ukończył z wynikiem 6:02,63 min i Karolina Wrzesińska, z wynikiem 1:39,73 min w biegu na 600 m, który dał jej dziewiątą lokatę.

Basketmania – Orlik 2012

Ogólnopolski finał Basketmanii – Orlik 2012 odbył się w Zielonej Górze. Wieści, które stamtąd przybyły budzą niekłamane uznanie. Cieszymy się bardzo, że nasza

młodzieżowa koszykówka pokazuje się w kraju. Słowa uznania kierujemy zwłaszcza do wychowanków Dariusza Tomasika z „piątki”, którzy zajęli II miejsce w finale krajowym. Drużyna ta wystąpiła w składzie: Adam Kulas (All Stars turnieju), Oskar Chojnacki (All Stars turnieju), Dominik Walkiewicz, Maksymilian Smolik, Dominik Olejnik, Kamil Prus, Wojciech Bekacz, Jakub Cholewczak, Sebastian Ciepiewski.

Drużyna dziewcząt z SP nr 2 (trenerka Elżbieta Iwanowska) zajęła także znakomite 4. miejsce

w kraju. Bohaterkami tego wydarzenia były: Dominika Podsiadło (All Stars turnieju), Aleksandra Kłębczyk, Kornelia Grześkowiak, Karolina Bekacz, Wiktoria Kubiszewska, Paulina Łata, Nina Łozowska, Wiktoria Kozeła, Kaja Legaczyńska, Zuzanna Zienkiewicz, Wiktoria Andrzejczak, Cynthia Smolska.

Turniej Orlika o Puchar Premiera

Świetne – biorąc pod uwagę popularność dyscypliny – III miejsce na Dolnym Śląsku wywalczyli piłkarze nożni szkoleni przez Tomasza Górala. Drużyna Euro-Teamu w finale wojewódzkim wystąpiła w składzie: Damian Jaśkiewicz (SP 3, 11 lat), Sylwester Senkowski (SP 3, 11 lat), Wojciech Brzoza (SP 3, 11 lat), Bartłomiej Sieczko (SP 5, 10 lat), Damian Brzęk (SP 2, 10 lat), Konrad Kościński (SP 5, 10 lat), Filip Gryglak (SP 5, 9 lat).

der.

III Turniej Orlika o Puchar Donalda Tuska

Zgorzelecki Euro Team trzecią drużyną finałów wojewódzkich

Zgorzelecka drużyna Euro Team została brązowym medalistą Wojewódzkiego Finału III Turnieju Orlika o Puchar Donalda Tuska rozegranego 4 października na Polach Marsowych we Wrocławiu.

Do finału wojewódzkiego młodzieży zgorzelczanie zakwalifikowali się dzięki walecznej postawie i świetnej grze w eliminacjach gminnych i wojewódzkich. Podopieczni Witolda Jaśkiewicza i Tomasza Górala byli jedną z ośmiu najlepszych dolnośląskich drużyn chłopców z rocznika 2001-2002 rywalizujących o awans do rozgrywek ogólnopolskich.

Po pierwszej fazie wrocławskich rozgrywek zgorzelecki Euro Team był jedną z czterech drużyn, które awansowały do półfinału dzięki zwycięstwom w meczach rozegranych w dwóch grupach systemem każdy z każdym. Niestety, w półfinale reprezentan-

ci Zgorzelca ulegli 1:0 w pojedynku z zespołem z Sobótki, tego rocznym zwycięzcą finału wojewódzkiego. Ostatecznie, po zwycięstwie nad Hiszpanią Milicz w meczu o trzecie miejsce, zgorze-

lecki Euro Team zakończył wrocławskie rozgrywki jako brązowy medalista. To świetny wynik.

Opiekunowie i zawodnicy drużyny Euro Team dziękują burmistrzowi Rafałowi Groniczowi za

pomoc w zorganizowaniu wyjazdu na Wojewódzki Finał III Turnieju Orlika o Puchar Donalda Tuska we Wrocławiu.

Tomasz Góral



Czas Memoriałów

Już XXIII raz zgorzeleckie koszykarki uczciły pamięć legendarnego trenera Mieczysława Krajewskiego, krzewiciela koszykówki i znakomitego wychowawcy. Tydzień wcześniej, w niedzielę (16 września) stadion miejski przy ul. Maratońskiej stał się areną lekkoatletycznego Memoriału Jana Krzyżaka i Michała Kordy, znakomitych trenerów Osy Zgorzelec.

O ile pamięć o zmarłym trzy lata temu Janie Krzyżaku funkcjonuje w powszechnej świadomości, to już sylwetka Michała Kordy – niestety – nieco się zaciera. Zapewne taka konstatacja skłoniła działaczy i trenerów Osy do połączenia obu zasłużonych postaci i uczczenia ich pamięci w jednym, wspólnym memoriale. Trzeba przyznać, że pomysłu to fortunny i rozsądny.

W kilku słowach o Michale Kordzie

Zmarły w 1996 r. żył zaledwie 58 lat. Zdążył jednak zapisać się w zgorzeleckich annałach jako wybitny trener o specjalizacji skok wzwyż. Do grona jego wychowanków zaliczają się wspaniali sportowcy sprzed lat. Listę otwiera Marek Kubiszewski, swego czasu czołowy w kraju 10-boista z rekordem życiowym 8105 p., dwukrotny mistrz Polski seniorów, w późniejszym okresie trener lekkoatletyczny (m.in. słynnej 7-boistki Urszuli Włodarczyk); tuż za nim plasuje się Andrzej Kołodziejczyk, skoczek wzwyż z rekordem życiowym 2,12 m, a były to lata 70. (dla porównania w 1973 r. Jacek Wszola zdobył swój pierwszy tytuł mistrza Polski seniorów z wynikiem 2,09 m); Sylwia Bondzińska; Dariusz Magnowski, czy wreszcie Grzegorz Piasecki – godny kontynuator trenerskiego szlaku, z ogromną szansą osiągnięcia największych sportowych sukcesów.

Michał Korda był także wymagającym nauczycielem wychowania fizycznego, uzdolnionym mu-



zycznie i estradowo twórcą i wykonawcą, nietuzinkowym animatorem życia kulturalnego środowiska pedagogicznych, posiadaczem oryginalnego poczucia humoru i niezaprzeczalnego uroku osobistego.

Dobre wyniki i wybitni sportowcy

Ozdobą wrześniowych zawodów było 47,92 m w rzucie dyskiem Karoliny Makul (WKS Śląsk Wrocław), 69,86 m w rzucie oszczepem Mateusza Kwaśniewskiego (ULKS Uczniak Szprotawa), 7,17 sek. na 60 m Wojciecha Salmanowicza (MKS MOS Wrocław), 54,18 m w rzucie młotem (7,26 kg) Rafała Ciszewskiego z Osy oraz sam udział Izabeli Mikołajczyk, aktualnej mistrzyni Polski w 7-boju, która skoczyła wzwyż 1,80 m (jej rekord życiowy w tej konkurencji to 1,92 m).

O Mieczysławie Krajewskim

W 1959 przyjechał do Zgorzelca jako świeżo upieczony absolwent wrocławskiej AWF. Już wio-

ska i wiele innych. Po trzydziestu latach pracy w naszym mieście, Mieczysław Krajewski zmarł w 1989 r., mając zaledwie 53 lata. Był odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jego odejście było niespodziewanym ciosem dla wszystkich. Środowisko trenerskie jednomyślnie uznało go Trenerem 40-lecia Osy.

Zgorzelczanki na drugim miejscu

Drużyna trenera Roberta Malca była dosłownie o włos od triumfu w XXIII Memoriale Mieczysława Krajewskiego. W rozgrywanych w przedostatni weekend września zawodach, UKS Basket Zgorzelec wyraźnie pokonał WKK Wrocław (czołową drużynę kadetek w kraju) 78:59, by w finale ulec trzema punktami (74:77) - w dolczonym czasie gry - drużynie KS Szprotawia Szprotawa. Nasze dziewczęta wystąpiły w składzie: Patrycja Lipnicka, Anna Myślak, Oliwia Banasik, Natalia Urbańska, Marzena Wdowska, Patrycja Bukielska, Paulina Malec, Oliwia Karasiewicz, Barbara Łachacz i kapitan zespołu Wiktorii Budych. Drugi stopień podium to świetny wynik, zwłaszcza, że nasza ekipa grała bez kontuzjowanej Justyny Fury, kądrowiczki Polski w kat. U-16.

der.

WYBRANE REZULTATY. W poniższym zestawieniu nie uwzględniono podziału na kategorie wiekowe, znak (-) oznacza nie podawanie zajętego w zawodach miejsca.

Mężczyźni:

60 m 1. Wojciech Salmanowicz - 7,17 sek., (-) Grzegorz Chabielski (MKS Osa) - 9,44.
300 m 1. Marcin Ciechanowicz (MLKS Agros Żary) - 35,82, (-) Walczak Artur (MKS Osa) - 36,09 sek.;
600 m 1. Michał Miller 1:25.62 min. (MKL 12 Jelenia Góra), (-) Przemysław Białek (MKS Osa) 1:29.90 min.;
110 m ppł 1. Tomasz Kołodziejki (MKL 12 Jelenia Góra) - 14,42 sek., (-) Paweł Basałygo (MKS Osa) 15,77 sek., (-) Jan Pobłocki (MKS Osa) 16,67 sek.;
400 m ppł 1. Rafał Orzół (AZSKU Politechniki Opolskiej) - 54,12 sek.;
Kula 1. Kacper Olszewski (Bolesławia) - 15,74 m, (-) Michał Zieliński (MKS Osa) - 10,85 m.;
Oszczep (-) Jan Bajda 31,20 m.;
Skok wzwyż 1. Oskar Puszkarski (WKS Śląsk) 2,00 m, (-) Jan Pobłocki (MKS Osa) - 1,70 m.;
Skok w dal 1. Patryk Bachar (WKS Śląsk) - 6,94 m, (-) Paweł Basałygo (MKS Osa) - 6,37 m;
Rzut młotem - 1. Rafał Ciszewski (MKS Osa) - 54,18 m.;

Kobiety:

60 m 1. Aleksandra Kata ((MKS Osa) - 9,03 sek.;
100 m 1. Katarzyna Gąsowska (WKS Śląsk) - 12,85 sek., (-) Joanna Olechowska (MKS Osa) 14,34 sek.;
600 m 1. Dominika Łazarz (MLKS Agros Żary) - 1:46.12 min., (-) Ewelina Krawiec (MKS Osa) - 1:49.85 min.;
60 m ppł 1. Natalia Wrzeszcz (MKS Osa) 12,83 sek.;
100 m ppł 1. Kamila Mazur (MLKS Agros Żary) - 17,01 sek., (-) Kamila Gutkowska (MKS Osa) - 17,26 sek.;
Kula (4 kg) 1. Beata Dąbal (MKS Bolesławia) 11,62 m, (-) Ewa Bekacz (MKS Osa) - 9,61 m (3 kg); Oszczep 1. Aleksandra Mickiewicz (Uczniak Szprotawa) - 49,97 m.;
Dysk 1. Karolina Makul (WKS Śląsk) - 47,92 m, (-) Eliza Konieczna (MKS Osa) - 33,98 m.;
Wzwyż 1. Izabela Mikołajczyk (WKS Śląsk) - 1,80 m., (-) Kamila Gutowska (MKS Osa) - 1,60 m.;
Młot (4 kg) 1. Karolina Makul (WKS Śląsk) - 43,87 m, (-) Eliza Konieczna (MKS Osa) - 36,29 m, (-) Ewa Bekacz (MKS Osa, młot 3 kg) - 41,08 m.;
Skok w dal 1. Izabela Mikołajczyk (WKS Śląsk) - 5,85 m, (-) Nicole Król (MKS Osa) - 4,51 m.



Adam Galant

Zgubiony Diament

Ten urodzony w 1952 roku w Węglińcu chłopak miał wielką szansę stać się gwiazdą światowej lekkiej atletyki. Uzdolniony młodzieniec miał szczęście wcześniej trafiając pod opiekę wybitnego trenera Osy Zgorzelec Jana Krzyżaka, który odkrył w nim i uformował talent sprintera na 110 m przez płotki. Pasma sukcesów zostało jednak brutalnie przerwane, najpierw przez niesprawiedliwą decyzję trenerów i działaczy, a później przez kontuzję i brak profesjonalnego leczenia.

W licznym gwiazdozbiorze lekkoatletów Osy Zgorzelec Adam Galant zajmuje miejsce szczególne. I zawsze będzie je zajmował, bez względu na to, jaki jeszcze talent w Osie się objawi. Bez względu na to, jaki jeszcze talent w Osie się objawi. Po szkole podstawowej, gdzie jego nauczycielem wychowania fizycznego był Tadeusz Burda, Adam trafia do zgorzeleckiego Technikum Energetycznego, wówczas – ale także i dzisiaj – prawdziwej kuźni sportowych talentów. Jego treningiem lekkoatletycznym

zajął się Jan Krzyżak. Profesjonalizm trenera, dobra baza treningowa przy technikum – przez wiele lat ten kompleks boisk z bieżnią z mączki ceglanej był lekkoatletyczną mekką miasta – no i zgłębił niezwykle cechy psychomotoryczne zawodnika, owocowały szybką progresją wyników. Doskonała synchronizacja ruchowa, poczucie rytmu i wrodzona szybkość poparte były ogromną ambicją i „walecznym sercem”. Te cechy powodowały, że był bardzo wszechstronnym zawodnikiem.

Pełny stadion na mityngu LA!

W 1971 r., po maturze, Adam Galant przeszedł do Górnika Wałbrzych, czołowego klubu lekkoatletycznego w Polsce. Wkrótce potem, na stadionie miejskim w Zgorzelcu zorganizowano mityng lekkoatletyczny. Było to prawdziwe święto sportowe z Adamem w roli głównej, który w ten sposób dziękował trenerowi i Osie za lata niezwykle owocnej pracy. Trybuna stadionu przy Maratońskiej wypełniły się po brzegi (!) młodzieżą szkolną. Brzmi to dzisiaj niewiarygodnie, ale tak było. Fatalna, żu-

lowa bieżnia nie sprzyjała dobrym wynikom w biegach, ale prawdziwą euforię widzów wywołał skok Adama na wysokość 200 cm! To były pierwsze 2 metry wzwyż pokonane w Zgorzelcu. Ten rezultat potwierdza ogromną wszechstronność Galanta. Wszechstronność, która już niedługo miała obrócić się przeciwko niemu...

Nic dwa razy się nie zdarza

Na ostatnim sprawdzianie przedolimpijskim Adam zajmuje 2. miejsce, za Leszkiem Wodzyńskim, z czasem 12,66 sek. Na



Jan Krzyżak (drugi z lewej), Adam Galant (w środku), Tadeusz Burda (po prawej na pierwszym planie) w otoczeniu sportowców OSY Zgorzelec.

warszawskiej Skrze pokonuje Mirosława Wodzyńskiego i Marka Józwicka. Niestety, na IO Monachium 1972 pojechała wymieniona wyżej trójka. Sternicy polskiego sportu przekonywali, że Galant jest młody i ma jeszcze czas. No cóż, w Polsce rządziła Warszawa, a w Warszawie CWKS Legia i Gwardia, kluby wspomnianych płotkarzy.

W Monachium młodszy z braci Wodzyńskich i Józwick odpadli – ze słabymi czasami – w półfinale. Leszek Wodzyński zajął w finale 6. miejsce, ale z czasem gorszym od warszawskiego wyniku Galanta o 6 setnych. Czy Adam mógł uzyskać jeszcze lepszy rezultat na najszybszym wówczas w świecie monachijskim tartanie i w gronie najlepszych płotkarzy: I. Rod Milburn (USA) – 13,24 sek., II. Guy Drut (Francuz polskiego pochodzenia) – 13,34 sek., III. Thomas Hill (USA) – 13,48 sek. Tego się nigdy nie dowiemy, ale wiele wskazuje na to, że tak. Galant mógł uzyskać lepszy wynik, niż ten ze startu kontrolnego. Był w doskonałej formie i z biegu na bieg uzyskiwał lepsze czasy.

Najlepszy sezon i ...

1973 rok zaczął się nadzwyczaj obiecująco. Ciężko pracujący na treningach i maksymalnie zmotywowany monachijską absencją Adam zdobywa srebrny medal halowych Mistrzostw Europy w Rotterdamie, osiągając na dystansie 60 m 7,76 sek. (wygrał Frank Siebek (NRD) - 7,71). Wkrótce o swym bezdyskusyjnym pierw-

zeństwie w kraju zaświadcza w Zabrzu, na halowych Mistrzostwach Polski. Na podium tych zawodów stanęli: I. Adam Galant 7,57 sek., II. M. Wodzyński 7,65, III. L. Wodzyński 7,68.

Adam triumfował. Udowodnił wszystkim, że start w Monachium zwyczajnie mu się należał, a podjęta decyzja nie miała nic wspólnego z zasadą fair play, bez której sport staje się jedynie nieczystym biznesem, cwaniactwem itp.

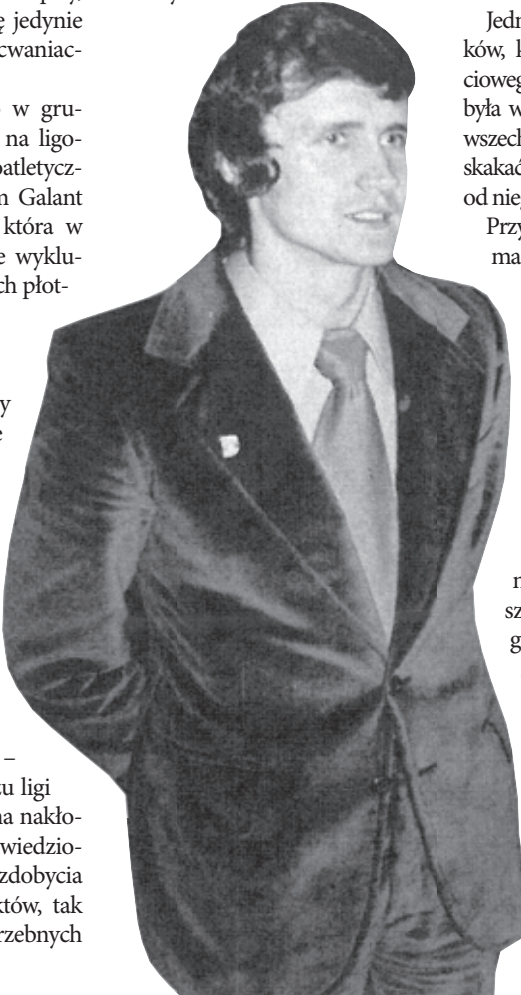
Nagle wszystko legło w gruzach. Latem tego roku, na ligowych zawodach lekkoatletycznych w Krakowie Adam Galant doznaje kontuzji nogi, która w konsekwencji na zawsze wyklucza go z grona najlepszych płotkarzy świata.

Anatomia klęski

Właściwie można by poprzestać na tym, że kontuzja wyeliminowała genialnego, młodego sportowca z rywalizacji. Ani on pierwszy ani ostatni. Jednak z tego dramatu należy wyciągnąć wnioski na przyszłość...

Dzisiaj nie dojdziemy już, czy do startu w konkursie skoku w dal – we wspomnianym meczu ligi LA w Krakowie – Adama nakłonił, czy też on sam, wiedziony ambicją, zgłosił chęć zdobycia cennych ligowych punktów, tak zawsze ważnych i potrzebnych dla klubu.

Skacząc w dal Adam poczuł dziwny ból w nodze. Pierwsza diagnoza mówiła o naderwaniu mięśni. Niestety, była błędna. Okazało się to dopiero na stole operacyjnym. Brak właściwej diagnozy spowodował złe przygotowanie do operacji. Improvizujący lekarze, w trakcie usuwania odprysku kości z mięśnia, uszkadzają nerw udowy...



Rok w szpitalu, potem rehabilitacja w Konstancinie dają tylko tyle, że Adam Galant może chodzić i biegać, nie zostaje przykuty do wózka, jak wieszczili niektórzy. Ogromna ambicja i mentalność wojownika owocują powrotem do sportu. W Górniku startuje do 1979 r. Niestety, nigdy już nie zbliżył się do wyników sprzed kontuzji.

Jednym z pobocznych czynników, który przyczynił się do życiowego dramatu Adama Galanta, była wspomniana wyżej sportowa wszechstronność. Gdyby nie umiał skakać w dal, nikt by nie oczekiwał od niego takich startów.

Przypadek Galanta zapewne tłumaczy późniejszą niechęć Jana Krzyżaka – prawdziwego odkrywcy i twórcy sportowego geniusza – wobec wielobojów. Krzyżak z uporem maniaka twierdził, że każdy wybitny talent sportowy powinien być szkolony w jednej specjalności.

- Konik polny powinien skakać i nie ma sensu szkolić go w pływaniu, bieganiu, czy dźwiganiu ciężarów – mówił. Być może nie jest to recepta na prowadzenie wszystkich lekkoatletów, jednak w przypadku Adama Galanta z pewnością uchroniłaby go przed nieszczęściem. Pamiętamy o genialnym płotkarzu Osy Zgorzelec i jego trenerze.

Zmarł Józef Stankiewicz

24 września 2012 roku, w wieku 73 lat, zmarł Józef Stankiewicz, zasłużony działacz i wielki sympatyk zgorzeleckiego sportu. Rodzina, przyjaciele, współpracownicy, przedstawiciele środowisk sportowych, władze miasta i powiatu zgorzeleckiego pożegnali go 28 września na zgorzeleckim Cmentarzu Komunalnym.

Był prawdziwym pasjonatem sportu, którego zgorzelczanie zapamiętają nie tylko jako wybitnego znawcę boksu i cenionego bokserskiego sędziego, ale rów-

nież jako pasjonata brydża, w którego grał przez ponad pół wieku (ostatnio w barwach Nysy Zgorzelec) i zapalonego kibica koszykarskiego, niemal zawsze obecnego na trybunach.

Mieszkańcom Zgorzelca pamiętającym czasy kiedy działający przy bogatyńskiej kopalni Klub Sportowy „Turów” przeniósł swoją siedzibę do Zgorzelca, zmieniając nazwę na Klub Sportowy Turów Zgorzelec, postać Józefa Stankiewicza kojarzy się przede wszystkim

z działającą przy klubie sekcją bokserską, gdzie zaczynał jako zawodnik. Zawsze oddany klubowi, także później, już jako ceniony sędzia bokserski, angażował Dę w działalność klubu i wspierał zawodników przyczyniając się do ich sukcesów.

Tytuły mistrzowskie zdobywane przez zgorzeleckich pięściarzy tak drużynowo, jak i indywidualnie, złotymi zgłoskami zapisały się w historii lokalnego sportu, a Józefo-

wi Stankiewiczowi zapewniły poczesne miejsce wśród lokalnych działaczy sportowych.



INFORMATOR MIEJSKI



INFORMATOR KULTURALNY

● IMPREZY, WYSTAWY, KONCERTY:

■ **10 listopada, godz. 18.00, kościół p.w. Św. Jana Chrzyciela** – wieczornica „Bajka o byciu człowiekiem” z okazji Narodowego Święta Niepodległości przygotowana przez 13 Drużynę Wielopoziomową „Wagabunda” i wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii im. J. Korczaka

■ **11 listopada, miejskie obchody Narodowego Święta Niepodległości:** godz. 11.00 – uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny w kościele p.w. Św. Bonifacego, godz. 12.00 – uroczystość patriotyczna pod Pomnikiem Millenium

■ **Miejska Biblioteka Publiczna ul. Bohaterów Getta 1: wypożyczalnia i czytelnia:** poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek od 10.00 do 18.00, sobota od 10.00 do 16.00 **oddział dla dzieci i filie:** poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek od 10.00 do 17.00, sobota od 10.00 do 16.00

■ **Muzeum Łużyckie ul. Daszyńskiego 15:** poniedziałek – piątek od 9.00 do 17.00; sobota i niedziela od 13.00 do 17.00, **wystawa stała** – Izba Łużycka

■ **Dom Jakuba Böhme ul. Daszyńskiego 12:** wtorek – czwartek od 12.00 do 14.00; piątek – niedziela od 12.00 do 17.00, **Izba Jakuba Böhme**

■ **Miejski Dom Kultury ul. Parkowa 1:** dla zwiedzających otwarty poniedziałek – piątek od 14.00 do 20.00; sobota – niedziela od 12.00 do 20.00 **10 listopada, godz. 17.00, sala widowiskowa** – IX Zadzuszki Poetyckie poświęcone pamięci Krzysztofa Senajko – przygot. Miejska Biblioteka Publiczna

■ TEATRALNY LISTOPAD:

9 listopada, piątek, godz. 18.00 – WROSTJA w Zgorzelcu, Anna Skubik, spektakl pt. „Fedra” / bilety 15 zł

16 listopada, piątek, godz. 18.00 – Stanisława Celińska - spektakl pt. „Piękny świat” / bilety 25 zł

23 listopada, piątek, godz. 18.00 – Bartosz Opania, Tamara Arciuch, Bartek Kasprzykowski spektakl pt. „Pod niemieckimi łóżkami” / bilety 35 zł

30 listopada, piątek, godz. 18.00 – Marian Opania i Wiktor Zborowski, program kabaretowy pt. „Super Duo” / bilety 30 zł

■ TEATR DLA DZIECI:

24 listopada, sobota, godz. 16.00 – Teatr Zdrojowy w Jeleniej Górze, spektakl dla dzieci pt. „Piotruś i wilk” / bilety 10 zł

9 grudnia, niedziela, godz. 16.00 – Teatr Zdrojowy w Jeleniej Górze, spektakl dla dzieci pt. „Tomcio Paluszek” / 10 zł

■ **Kino PoZa NOVA** - www.pozanova.zgorzelec.eu

■ Teatr w Görlitz

repertuar w języku polskim: www.g-h-t.de/pl/Repertuar

■ Muzeum Śląskie w Görlitz

wtorek – niedziela od 10.00 do 17.00, dla dzieci i młodzieży do lat 16 wstęp wolny, w każdą pierwszą niedzielę miesiąca wstęp wolny **wystawy stałe:**

śląskie rzemiosło i rękodzieło artystyczne z okresu od XVII do XIX wieku sztuka XIX i XX wieku; historia Śląska **od 12 maja 2012 do 17 lutego 2013** - Poetyckie miejsca. Obrazy i teksty Ivo i Gerharta Hauptmannów / wystawa z okazji 150 rocznicy urodzin Gerharta Hauptmanna

■ Muzeum Przyrodnicze w Görlitz

wtorek – niedziela od 10.00 do 17.00 w każdą pierwszą niedzielę miesiąca wstęp wolny **wystawy stałe:** Rośliny, zwierzęta i geologia Górnych Łużyc; Lasy tropikalne; Afrykańska sawanna; Wiwarium i akwarium; Co żyje w ziemi – 30-krotnie powiększony model wycinka gleby



SPORT I REKREACJA

■ Centrum Sportowo Rekreacyjne

Basen kryty: poniedziałek – piątek od godz. 8.00 do godz. 22.00 (od godz. 20.00-22.00 wieczorne pływanie), sobota od godz. 8.00 do godz. 20.00, niedziela od godz. 8.00 do godz. 20.00

■ Klub Puszystych „Super Linia”

szczegółowe informacje pod numerem telefonu 0 515 109 218 (po godz. 15.30), e-mail: klub-puszystych1@o2.pl; www.puszysty.zgorzelec.info

■ Miejski Klub Seniora w Zgorzelcu ul. Mickiewicza 13:

poniedziałek – piątek od godz. 11.00 do godz. 18.00 w każdą pierwszą środę miesiąca o 16.00 spotkanie organizacyjne

A. „Fitness 55+” – bezpłatne zajęcia ruchowe dla seniorów: Gimnazjum nr 1 przy ulicy Kościuszki i Gimnazjum nr 2 przy ul. Orzeszkowej: wtorki od godz. 16.00 do godz. 17.00, czwartki od godz. 17.00 do godz. 18.00

B. Nordic walking – bezpłatne zajęcia ruchowe dla seniorów: ZSL im. Emilii Plater przy ul. Francuskiej: - grupa zaawansowana: poniedziałki od godz. 17.00, grupa początkująca: środy od godz. 17.00 Szkoła Podstawowa nr 5 przy ul. Prusa: - grupa zaawansowana: wtorki od godz. 17.00, - grupa początkująca: piątki od godz. 17.00

C. siłownia - poniedziałek – piątek od godz. 15.00 w ZSL im. Emilii Plater przy ul. Francuskiej

■ Ogólnodostępne boiska:

Orlik – Gimnazjum nr 1 ul. Kościuszki Boisko przy Gimnazjum nr 2 ul. Orzeszkowej Zespół boisk przy ul. Parkowej

■ **Skatepark:** codziennie od 8.00 do 21.30

■ **www.rowerowluzyce.eu** – strona opracowana przez Zgorzelecką Grupę Rowerową THC Promil i stowarzyszenie CaTeeDrale – propozycje tras rowerowych dla każdego; mapy i mnóstwo ciekawych informacji



GODZINY PRACY URZĘDÓW

● URZĄD MIASTA ZGORZELEC

w poniedziałki, środy, czwartki od 7:30 do 15:30, we wtorki od 7:30 do 17:00, w piątki od 7:30 do 14:00. Burmistrz Miasta i jego Zastępcy przyjmują mieszkańców w poniedziałki w godzinach od 13.00 do 15.30. kasa urzędu: w poniedziałki, środy, czwartki od 9:00 do 14:00, we wtorki od godz. 9:00 do 16:00, w piątki od godz. 9:00 do 12:30, tel. 757 756 600; 604 do 609 fax. 757 756 421, 757 759 923 BEZPŁATNA INFOLINIA 0-800-136-700 www.zgorzelec.eu, e-mail: urząd@zgorzelec.com

● STAROSTWO POWIATOWE

poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, piątek - od 7.30 do 15.30, tel. 757 761 555 fax. 757 717 930 www.powiat.zgorzelec.pl, www.bip.powiat.zgorzelec.pl e-mail: starosta@powiat.zgorzelec.pl, promocja@powiat.zgorzelec.pl

● URZĄD SKARBOWY W ZGORZELCU

poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 7.30 - 15.30 środa 8.00 - 18.00 tel. 756 494 800, fax 756 492 900 e-mail: us0231@ds.mofnet.gov.pl www.uszgorzelec.pl

● KOMENDA POWIATOWA POLICJI

tel. 756 494 200 (dyżurny), fax 756 494 221

● MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

telefon: 757 756 911, fax: 757 752 634 e-mail: mops.zgorzelec@wp.pl www.bip.iap.pl/mopszgorzelec/

● STRAŻ MIEJSKA

Bezpłatna infolinia 0 800 136 700 dyżurny SM: od poniedziałku do niedzieli od 6:00 do 22:00 tel. 757 752 400 (całą dobę) Komendant Straży Miejskiej przyjmuje interesantów: w poniedziałki, środy i czwartki w godzinach 7:30 – 15:30, we wtorki w godzinach 7:30 – 17:00, w piątki w godzinach 7:30 – 14.00, tel. 757 759 949, e-mail: sm@zgorzelec.com

● POWIATOWY URZĄD PRACY

tel./fax (centrala): 757 755 605, 757 770 500 wrzg@praca.gov.pl, pośrednictwo pracy posrednicy.pracy@pup.zgorzelec.pl

Wydawca: **Urząd Miasta Zgorzelec, ul. Domańskiego 7, 59-900 Zgorzelec**
Redaktor naczelny: **Renata Burdosz** - tel. 757 759 948, e-mail: r.burdosz@zgorzelec.com, www.zgorzelec.eu
NIP: 615-00-30-431 REGON: 000527078
Skład DTP: **ABIX Dariusz Wałęga**, Druk: **Drukarnia Tadeusz Duma, 59-800 LUBAŃ, ul. Bracka 2**
Nakład: 10 000 egz.